



W NUMERZE M.IN.:

Restrukturyzacja górnictwa przyniosła efekty s. 6-7

Wolna ukochana Ojczyzna s. 24-25



W dniu św. Barbary – naszej patronki,

wszystkim górnikom składam bardzo szczere i serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności.

Z pełnym przekonaniem i osobistą satysfakcją chcę Wam podziękować za to, co w ostatnich latach wspólnie udało Nam się osiągnąć w górnictwie. Sprawiliśmy, że spółki górnicze, dziś prężnie się rozwijają i notują dobre wyniki finansowe.

Dziękuję Wam, że przez ostatnie lata pracujecie nad pozycją i prestiżem tego sektora. Wasz wysiłek sprawił, że na przyszłość polskiego górnictwa patrzymy z optymizmem. Górnictwo to niezwykle ważna branża polskiej gospodarki, a węgiel w projektowanym miksie energetycznym był i jeszcze przez wiele lat będzie podstawowym źródłem energii i gwarancją bezpieczeństwa energetycznego kraju.

Z okazji Barbórki, dziękując za codzienny trud, życzę Wam Szanowni Górnicy bezpiecznej pracy, zdrowia, spokoju i satysfakcji, tak w życiu zawodowym, jak i rodzinnym. Niech św. Barbara ma Was zawsze w swojej opiece.

Szczęść Boże

Grzegorz Tobiszowski WICEMINISTER ENERGII



**POLSKA GRUPA
GÓRNICZA**

Z okazji górniczego święta „Barbórki” wszystkim pracownikom Polskiej Grupy Górniczej oraz firmom współpracującym z nami składamy życzenia sukcesów zawodowych oraz pomyślności w życiu osobistym

**Zarząd i Rada Nadzorcza
Polskiej Grupy Górniczej**





Z okazji Święta Barbórki składam całej Braci Górniczej serdeczne życzenia pomyślności, dobra wszelkiego, satysfakcji i wytrwałości z trudnej i ciężkiej pracy.

Niech święta Barbara otacza Was i Wasze Rodziny swoją opieką, zapewniając poczucie bezpieczeństwa i pewności jutra.

PREZES RADY MINISTRÓW

Mateusz Morawiecki

Z OKAZJI BARBÓRKI składam najserdeczniejsze życzenia wszystkim górnikom oraz pracownikom zawodowo związanym z tą dziedziną gospodarki. Dziękuję za Waszą codzienną służbę, trud i odwagę, z jaką podejmujecie nowe wyzwania.

Wysoce cenię sobie Wasze doświadczenie i kompetencje, które gwarantują stabilne dostawy węgla. Z szacunkiem odnoszę się do waszej odpowiedzialności widocznej zarówno w sytuacjach wyjątkowych, wymagających poświęcenia, jak i wobec codziennej obowiązkowości i dbałości o wspólne dobro.

Życzę satysfakcji z pracy i szczęścia w życiu osobistym. Niech, na co dzień Wam i Waszym rodzinom towarzyszy i błogostawi święta Barbara – patronka górników.

Szczęść Boże
Krzysztof Tchórzewski
MINISTER ENERGII





Drodzy Górnicy! Drogie Rodziny Górników!

Z okazji górniczego święta wszystkim Górnikom, górnicy Rodzinom, wszystkim Pracownikom przemysłu wydobywczego w imieniu wspólnoty lokalnego Kościoła składam gratulacje i najlepsze życzenia: *Szczęść Boże!*, połączone z modlitwą i błogosławieństwem.

Drodzy Górnicy!

Przyjmijcie wyrazy szacunku i wdzięczności za Waszą ciężką, ofiarną i niebezpieczną pracę, związaną z wydobywaniem węgla, który zabezpiecza bezpieczeństwo energetyczne naszego kraju.

Wspólnie zwracamy się do Waszej patronki, św. Barbary, i wołamy o jej skuteczną i przemożną opiekę, o jej wstawiennictwo u Wszechmogącego Boga o łaskę bezpiecznej pracy, męstwo w przeciwnościach i próbach, o siły ducha, pomyślność i pokój. O to, by górnictwo – mimo koniecznych zmian – pozostawało znaczącym i przewidywalnym pracodawcą!

Niech Wasza Orędowniczka zawsze czuwa nad wszystkimi pracownikami górnictwa, nad Waszą codziennością i przyszłością! Niech oręduje za górnicy rodzinami i wszystkimi środowiskami górnicy pracy.

Świętując, nie zapominamy o tragicznych wydarzeniach, które towarzyszą górnictwu – a zwłaszcza górnictwu węgla kamiennego – od zarania jego dziejów. Górnictwo było i jest środowiskiem niebezpiecznym, bo niebezpieczne są żywioły występujące pod ziemią! Pomimo rozwoju technik polepszających bezpieczeństwo pracy, a także ułatwiających pracę górników i zwiększających jej wydajność, co roku wiele osób staje się ofiarami katastrof górnicych i pojedynczych wypadków przy pracy. Niech świadomość zagrożeń wzmacnia poczucie odpowiedzialności i pogłębia osobiste relacje z Bogiem i wypróbowaną patronką górnicych stanu, św. Barbarą. A wszystkich górników, którzy ponieśli śmierć przy wykonywaniu pracy, polecamy Bożemu miłosierdziu!

Módlmy się zatem za wstawiennictwem św. Barbary:

Święta Barbaro, któraś zostawiła Kościołowi świetlany przykład odwagi i męstwa, wstaw się za górnicykami do Boga Ojca, aby przez twoje zasługi otrzymali pomoc we wszystkich potrzebach oraz obronę we wszystkich niebezpieczeństwach.

Na czas radosnego świętowania i na nowe wyzwania – które przed Wami – udzielam pasterskiego błogosławieństwa: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Szczęść Boże!

† Wiktor Skwore
ARCYBISKUP METROPOLITA
KATOWICKI

Katowice, 4 grudnia 2018 r.

grudzień 2018 w numerze:

06 Restrukturyzacja górnictwa przyniosła efekty

Rozmowa z Wiceministrem Energii Grzegorzem Tobiszowskim.

08 fakty • liczby • wydarzenia

09 Barbórka i urodziny, czyli „fajrowanie” na Roosevelta

W niedzielę, 9 grudnia Górnik Zabrze zagra na stadionie im. Ernesta Pohla z Miedzią Legnica. To będzie wyjątkowy mecz dla wszystkich kibiców oraz ludzi związanych z górnictwem.

10 Barbórka, to górnicze święto!

Opór załóg górniczych nie pozwolił na porzucenie kultu św. Barbary, jednak współcześnie obie formy współistnieją obok siebie.

12 Stałem po właściwej stronie... czyli historia Rodu Norasów!

Historia Pana Franciszka, dzisiaj już emerytowanego górnika z kopalni „Ziemowit”.

14 Konkurs „Pracuję bezpiecznie” rozstrzygnięty!

Konkurs „Pracuję bezpiecznie”, na trwałe wszedł do programu popularyzacji zagadnień bezpieczeństwa i higieny pracy realizowanych w kopalniach i zakładach Polskiej Grupy Górniczej S.A.

15 PGG Family

Oferta dla pracowników PGG S.A. i ich Rodzin.

22 Gwarancje zatrudnienia i stypendia w Polskiej Grupie Górniczej

Gwarancjami zatrudnienia oraz programem stypendialnym zostały objęte dziesięć szkół, prowadzących klasy branżowe oraz technika.

23 37. rocznica pacyfikacji kopalni „Wujek”

Hołd dla bohaterów, którzy odważyli się przeciwstawić komunistycznej władzy.



Barbórka, to górnicze święto!

25 „Wolna Ukochana Ojczyzna - 100 lat odzyskania niepodległości”

Wystawa malarska w siedzibie Polskiej Grupy Górniczej S.A.

26 Górnicza orkiestra zagrała dla dzieci

Występ w ramach „Tygodnia Integracji”.

28 Barbórka i Dzień Górnika. Górnicy wobec dwu tradycji

Uroczystość ku czci świętej Barbary, wynikające z chrześcijańskiej tradycji święto miało zostać zastąpione Dniem Górnika.

30 Instytut XXI wieku

Czy wiecie, że Główny Instytut Górnictwa....

32 ???

Felieton księdza Brzqkalika.

33 ???

???

fajrant

34 krzyżówka



PGG
family

15



POLSKA GRUPA
GÓRNICZA

ADRES REDAKCJI:

40-039 Katowice, ul. Powstańców 30, p. 105
tel. 32 757 20 92

WYDAWCA:

Polska Grupa Górnicza S.A.
40-039 Katowice, ul. Powstańców 30



Wolna
Ukochana
Ojczyzna
WYSTAWA MALARSKA
W SIEDZIBIE POLSKIEJ
GRUPY GÓRNICZEJ S.A.

25

Biuro Public Relations i Komunikacji Wewnętrznej

DYREKTOR BIURA:

Tomasz Głogowski, t.glogowski@pgg.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Aleksandra Wysocka-Siembiga, a.wysocka-siembiga@pgg.pl

REDAKTORZY:

Agnieszka Ambroż, Jan Czy pionka

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO KOREKTY
I SKRACANIA NADESŁANYCH TEKSTÓW.

ODDANO DO DRUKU: 8.11.2018 R.

ZDJĘCIA NA OKŁADCE: MSZA BARBÓRKOWA

W KATOWICKIEJ KATEDRZE. FOT.: JAN CZYPIONKA

NAKLAD: 15 000 EGZ.

Restrukturyzacja górnictwa przyniosła efekty

ROZMOWA Z WICEMINISTREM ENERGII
GRZEGORZEM TOBISZOWSKIM

Górnictwo zaczyna budować łańcuch powiązań w ramach kompetencji branżowych. Nasze doświadczenie jest transferowane na zewnętrzne rynki. Polska może pochwalić się znakomitymi instytutami górniczymi, producentami maszyn i urządzeń górniczych oraz wieloma firmami zaplecza górniczego. Chcemy współpracować z zagranicą i pomagać w transformacji kopalń na arenie międzynarodowej.



Tegoroczna Barbórka Polskiej Grupy Górniczej będzie inna niż w poprzednich latach. Bez huraoptymizmu, ale górnikom nie towarzyszy już niepokój o miejsca pracy, o wynagrodzenia. Czuć, że firma ustabilizowała sytuację i radzi sobie coraz lepiej.

G. TOBISZOWSKI: – Te nastroje są nieprzypadkowe, bo udało się nam stworzyć firmę, która zbudowała prawdziwy rynek sprzedaży, znacząco obniżyła koszty i systematycznie odbudowuje fronty wydobywcze. Sytuacja finansowa PGG jest dobra. W pierwszym półroczu 2018 roku spółka osiągnęła zysk w wysokości 294 mln zł, a na każdej tonie węgla zarabiała ponad 28 zł. Na koniec bieżącego roku, Polska Grupa Górnicza - tak jak zapowiadała - również planuje osiągnięcie dodatniego wyniku finansowego. Zawarto długoterminowe umowy sprzedaży węgla z odbiorcami z sektorów energetyki zawodowej, ciepłownictwa i przemysłu. Pokrywają one prawie 100% planowanej produkcji miałów energetycznych w latach 2018-2021. Spółka znacząco zwiększyła także wydatki na inwestycje, które w tym roku sięgnął ponad 2 mld zł. Widać też, że systematycznie rośnie wydajność na jednego zatrudnionego, a pamiętajmy, że kopalnie PGG fedrują w coraz trudniejszych warunkach geologicznych. Jednak PGG to dziś nie tylko poprawiające się wyniki finansowe, ale także zmiana podejścia do pracowników. Spółka uruchomiła program PGG Family – jedyny tego typu w górnictwie. Pracownicy mają dostęp do szeregu bardzo atrakcyjnych zniżek i bonusów, a program przez cały czas się rozwija. Ideą PGG Family jest wzmocnienie relacji z pracownikami i ich rodzinami i to się udaje. Dzięki zniżkom związanym z rozrywką,

sportem, kulturą i turystyką pracownicy sporo oszczędzają w rodzinnych budżetach.

Oczywiście nie będziemy udawać, że spółka nie ma żadnych kłopotów. Nadal priorytetem jest utrzymanie zakładanego poziomu wydobywania. To trudne wyzwanie biorąc pod uwagę warunki geologiczne oraz zdarzenia nadzwyczajne, których nie można przewidzieć.

Poprawę sytuacji odczuwają też pracownicy, którzy w minionych latach odczuli skutki restrukturyzacji branży górniczej.

G. T.: – Pierwszy krok zrobiliśmy w lutym, gdy na podstawie porozumienia z 19 kwietnia 2016 roku, odwieszeniu uległo 30 proc. zawieszony nagrody rocznej. W przyszłym roku nagroda roczna zostanie wypłacona pracownikom PGG w pełnej wysokości, podobnie jak wcześniej nagroda barbórkowa. Cały czas trwają też prace nad nowoczesnym układem zbiorowym pracy w PGG. Chcemy wypracować taki układ, który pozwoli nam na elastyczne zarządzanie zarówno w okresach koniunktury, jak i dekonunktury.

Pozytywne zmiany zaszły nie tylko w PGG, ale także w pozostałych spółkach węglowych. Czy Pana zdaniem można postawić tezę, że restrukturyzacja górnictwa została zakończona, a obecnie przeszliśmy do etapu zarządzania branżą?

G. T.: – W dużej mierze tak właśnie jest. Restrukturyzacja górnictwa przyniosła oczekiwane efekty. Spółki węglowe funkcjonują stabilnie, generują zyski. Firmy inwestują w rozwój miliardy złotych – odbudowują moce wydobywcze, kupują nowoczesne

maszyny i urządzenia, modernizują zakłady przerobowe, stawiają na innowacyjne technologie. Dzięki temu poprawiają wydajność, jakość produktów i zapewniają górnikom większe bezpieczeństwo pracy. Potwierdzeniem tego jest także przyjęty przez Radę Ministrów - Program dla sektora górnictwa węgla kamiennego w Polsce, który realizuje wizję nowoczesnego górnictwa. W Polsce w 2017 r. z węgla wyprodukowano 78,5 proc. energii elektrycznej, więc polski mix energetyczny oparty jest na węglu. Wejście kapitałowe sektora energetycznego w sektor górniczy okazało się bardzo dobrą decyzją. Spółki energetyczne nabywając węgiel z polskich kopalń zyskują, ponieważ polski surowiec jest tańszy niż węgiel na rynkach światowych. Są to realne korzyści ekonomiczne, które ostatecznie przekładają się na niższe koszty produkcji energii elektrycznej, a tym samym wprost wpływają na każdego odbiorcę prądu. Dzięki konkurencyjnym cenom polskiego węgla nie doszło do drastycznych podwyżek cen energii elektrycznej.

Górnictwo zaczyna budować łańcuch powiązań w ramach kompetencji branżowych. Nasze doświadczenie jest transferowane na zewnętrzne rynki. Polska może pochwalić się znakomitymi instytutami górniczymi, producentami maszyn i urządzeń górniczych oraz wieloma firmami zaplecza górniczego. Chcemy współpracować z zagranicą i pomagać w transformacji kopalń na arenie międzynarodowej.

Przed nami historyczne wydarzenia, które będą miały miejsce na Śląsku – Szczyt Klimatyczny ONZ COP24. Będzie to przełomowy szczyt, który na wiele dekad może wyznaczać kierunki polityki klimatycznej UE.

G. T.: – Wspólnie ze stroną społeczną, przedsiębiorcami i instytutami przygotowujemy się do negocjacji klimatycznych. Musimy pokazać naszą jedność na Śląsku,



ale również w Polsce i całej UE. Polityka klimatyczna UE powinna być zbieżna z globalną polityką klimatyczną.

Z każdym rokiem, wraz z rozwojem gospodarki, potrzebować będziemy więcej energii. Tu właśnie jest miejsce dla źródeł odnawialnych. My nie musimy patrzeć na węgiel i OZE jak na walczących o strefy wpływu wrogów, tylko partnerów uzupełniających się w celu zaspokojenia krajowych potrzeb i zapewnienia Polsce tej, jakże ważnej, niezależności energetycznej. Energia użytkowana dziś z OZE jest stosunkowo droga. Stwarzając warunki dla rozwoju OZE, zwiększając produkcję, dajemy ten impuls – ale też i środki pieniężne – do technologicznego ulepszania, a tym samym do obniżania tych kosztów jednostkowych.

Udało się także ostatecznie załatwić sprawę deputatów, czyli kwestię, na którą środowisko górnicze czekało.

G. T.: – Nad projektem ustawy regulującej wypłaty rekompensat za utracony deputat

węglowy m.in. dla wdów i sierot po górnikach Ministerstwo Energii pracowało od ubiegłego roku. 18 października projekt przyjęła Rada Ministrów. Zgodnie z nim rekompensata w wysokości 10 tys. złotych ma trafić do około 24 tysięcy uprawnionych osób. Wypłaty ruszą 1 czerwca 2019 r. i przeznaczone zostanie na nie ponad 240 milionów złotych z budżetu państwa. W trakcie przygotowywania dokumentu lista uprawnionych do świadczenia rekompensacyjnego rosła. Zaczynaliśmy od 7 tys., skończyliśmy na 24 tys. Teraz ustawa jest gotowa. W moim odczuciu wyliczyliśmy całą grupę, która może być objęta rekompensatą, także te osoby, które w poprzednim rozdaniu nie zdążyły

z wnioskami. Prace nad ustawą były skomplikowane, bo w różnych zakładach pracy ten problem był inaczej rozwiązany, opierał się na różnych dokumentach. Resort energii szczegółowo przeanalizował wszystkie grupy osób, którym przysługiwały deputaty węglowe. Świadczenie rekompensacyjne będzie wypłacane jednorazowo.

Jesteśmy w przeddzień Barbórki, coroczne święta górników. Tegoroczne obchody będą w PGG skromne, ale godne, takie na jakie zasługują górnicy.

G. T.: – Powołanie Polskiej Grupy Górniczej jest niewątpliwie wielkim sukcesem. Sukcesem przede wszystkim pracowników PGG dlatego chciałbym Wam wszystkim Szanowni Górnicy już teraz złożyć serdeczne życzenia z okazji Barbórki, przede wszystkim spokojnej i bezpiecznej pracy. Bez Waszego zaangażowania, trudu i poświęcenia żadne z przemian dokonywanych obecnie w górnictwie nie mogłyby się ziścić. Szczęść Boże!

HALOWA PIŁKA NOŻNA

KWK „Sośnica” wygrała

W DNIACH 6–7.11.2018 r. 4 Wojskowy Oddział Gospodarczy Gliwice, pod patronatem Prezydenta Miasta, zorganizował na hali sportowej w Gliwicach-Sośnicy turniej w halowej piłce nożnej o Puchar Dowódcy Garnizonu Gliwice z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości. W turnieju wzięło udział 12 drużyn, w tym reprezentacja KWK „Sośnica”. Po bardzo zaciętych, prowadzonych w duchu sportowym rywalizacjach, wyłoniono finalistów tego turnieju. W meczu o 3-cie miejsce drużyna Politechniki Śląskiej pokonała po zaciętym meczu Opel Gliwice 3:1. Emocje się-



gnęły zenitu, gdy nadszedł czas na wielki finał, w którym komandosi „6 Batalionu Powietrzno-Desantowego” zmierzyli się z górniami KWK „Sośnica”. Pasjonujący pojedynek, gra stojąca na bardzo wysokim poziomie, wal-

ka do upadłego prowadzona fair play w duchu sportowej rywalizacji zakończyła się głośnie zwycięstwem KWK „Sośnica”. Wygrana ta przypadła naszej drużynie, która po bramce Michała Kuźnika zwyciężyła 1:0.



KSIAŻKA

Wujek '81

ŚLĄSKIE CENTRUM WOLNOŚCI I SOLIDARNOŚCI wydało nową książkę „Wujek '81. Relacje” autorstwa Roberta Ciupy i Bogusława Tracza. Książkę można nabyć w siedzibie Centrum przy ul. Wincentego Pola 38 w Katowicach. Dostępna jest także jej wersja angielska.



PAMIĘĆ

Muzeum 303

TOMASZ KAJKOWSKI, pilot i miłośnik tematów związanych z lotnictwem, w miejscowości Napoleon – 40 km od Częstochowy – zorganizował Muzeum 303 im. ppłk. pil. Jana Zumbacha. Muzeum zostało oddane do użytku w kwietniu br., a jego uroczyste otwarcie nastąpiło 1 września 2018 r. Muzeum ma status instytucji kultury, nadany w sierpniu 2017 r. przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.





Barbórka i urodziny, czyli „fajrowanie” na Roosevelta

W niedzielę, **9 GRUDNIA O 15.30**, Górnik Zabrze zagra na stadionie im. Ernesta Pohla z Miedzią Legnica. To będzie wyjątkowy mecz dla wszystkich kibiców oraz ludzi związanych z górnictwem. A potem czas na urodziny...

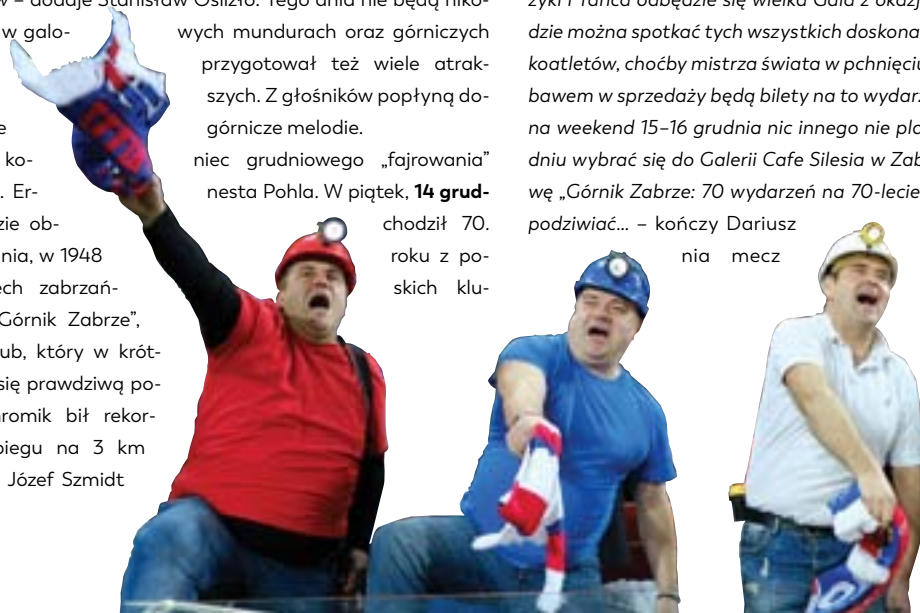
Nie ma w Polsce klubu bardziej kojarzonego z branżą górniczą niż czternastokrotny mistrz Polski z Zabrza, którego wielkie sukcesy, nieosiągalne dla innych polskich klubów piłkarskich, przez dekady były nierozzerwalnie związane z węglem kamiennym. Dlatego wyjątkowo zapowiada się grudzień na Roosevelta, gdzie od blisko trzech lat Górnik rozgrywa mecze na nowoczesnym stadionie. – *Nie byłoby wielkiego Górnika bez wsparcia kopalń. Dzięki nim udało się stworzyć klub, który w swoim czasie był jednym z najlepszych w Europie. Górnictwo wyniosło nas na szczyty, ale myślę, że od siebie też zrobiliśmy wiele, by wielu pokoleniom ludzi pracujących w kopalniach, a były ich dziesiątki tysięcy, dać wiele powodów do dumy i radości* – mówi Stanisław Ośliżko, legendarny kapitan Górnika i reprezentacji Polski, który w czasie gry w Zabrzu formalnie był górnikiem, jak zresztą każdy z wybitnych piłkarzy tego klubu.

Wracając do wydarzeń ostatniego miesiąca tego roku, Górnik w roli gospodarza rozegra na własnym boisku jeszcze dwa mecze. Pierwszy **9 grudnia** – i jak co roku będzie to mecz Barbórkowy. Mało tego – do Zabrza przyjedzie Miedź Legnica, też związana z przemysłem wydobywczym. – *To już tradycja, że w okolicach święta górników są oni wyjątkowymi gośćmi na naszym stadionie. Klub doskonale pamięta, jak wiele zawdzięcza górnictwu. Wierzymy też, że nasi piłkarze sprawią fanom prezent w postaci trzech punktów* – dodaje Stanisław Ośliżko. Tego dnia nie będą nikogo dziwili kibice w galowych mundurach oraz górniczych przybranach, klub przygotował też wiele atrakcyjnych. Z głośników popłyną dogórniczne melodie.

To jednak nie koła na stadionie im. Ernesta Pohla. W piątek, **14 grudnia** Górnik będzie obchodził 70. rocznicę urodzin. Tego dnia, w 1948 roku z połączenia czterech zabrzańskich klubów powstał „Górnik Zabrze”, wielosekcyjny klub, który w krótkim czasie stał się prawdziwą potęgą. Jerzy Chromik bił rekordy świata w biegu na 3 km z przeszkodami, Józef Szmidt

poprawiał rekordy Globu w trójskoku i dwukrotnie wygrywał igrzyska olimpijskie, jednak serca kibiców w Zabrzu, na Śląsku i w całej Polsce skradli przede wszystkim piłkarze. Wiele meczów Górnika granych na Stadionie Śląskim oglądało po 100 i więcej tysięcy widzów. Dzięki Górnikowi na Śląsk przyjechały: Manchester United, Manchester City, Austria Wiedeń, Roma, Bayern, Juventus, Real, Glasgow Rangers, Tottenham, Aston Villa, Olympique Marsylia, Dynamo Kijów i wiele innych doskonałych drużyn. – *Górnik urodziny będzie świętował cały weekend. Kibiców już teraz zapraszamy na mecz z Arką Gdynia, który zaplanowano na 15 grudnia o godz. 18.00. To będzie święto nie tylko piłkarzy, ale każdego kibica klubu. Już mamy potwierdzenie, że tego dnia odwiedzą nas legendy klubu. Na stadionie pojawią się Włodzimierz Lubanski, Zygfryd Szołtyś, Jerzy Gorgoń, Stanisław Ośliżko, Hubert Kostka, Reiner Kuchta, Jan Banaś, Zygmunt Anczok, Waldemar Matysik, Andrzej Pałasz, Ryszard Komornicki... Mógłbym wymieniać bardzo długo, bo z całej Europy zjedzie ponad 100 fantastycznych piłkarzy kilku pokoleń. Takiego zlotu piłkarzy nie było w Zabrzu od lat. Co ważne, tego dnia oficjalnie zakończymy wieszanie wizerunków najlepszych w historii w Galerii Sław. Mam nadzieję, że będzie to wielkie święto całego Górnika* – mówi Dariusz Czernik, kierownik Muzeum Sportu w Zabrzu. I dodaje. – *To nie koniec, bo w niedzielę 16 grudnia o godz. 18.00 w Domu Muzyki i Tańca odbędzie się wielka Gala z okazji urodzin Górnika, gdzie będzie można spotkać tych wszystkich doskonałych sportowców. Także lekkoatletów, choćby mistrza świata w pchnięciu kulą, Edwarda Sarula. Niebawem w sprzedaży będą bilety na to wydarzenie. Już dziś proponuję, by na weekend 15–16 grudnia nic innego nie planować. A w kolejnym tygodniu wybrać się do Galerii Cafe Silesia w Zabrzu na 3 Maja 6, na wystawę „Górnik Zabrze: 70 wydarzeń na 70-lecie wielkiego klubu”. Będzie co podziwiać...* – kończy Dariusz Czernik. A więc... 9 grudnia mecz „Barbórkowy” z Miedzią, 15 grudnia mecz urodzinowy z Arką, a 16 grudnia jubileuszowa gala. Kibice Górnika i sportu nie powinni się nudzić.

W niedzielę, **9 GRUDNIA O 15.30**, Górnik Zabrze zagra na stadionie im. Ernesta Pohla z Miedzią Legnica. To będzie wyjątkowy mecz dla wszystkich kibiców oraz ludzi związanych z górnictwem. A potem czas na urodziny...



Barbórka to górnicze święto!

Uroczystości ku czci świętej Barbary, zwane popularnie Barbórką, obchodzone są szczególnie w dniu 4 grudnia. Święto to, wynikające z chrześcijańskiej tradycji, miało zostać zastąpione Dniem Górnika, wprowadzonym w Polsce w 1948 roku. Opór załóg górniczych nie pozwolił na porzucenie kultu św. Barbary, jednak współcześnie obie formy współistnieją obok siebie. Święta Barbara jest patronką m.in. górników, flisaków i cieśli.



Kult św. Barbary oraz Barbórki – tradycja, zakorzeniona jest od dawna nie tylko w środowisku śląskich górników, lecz także w innych regionach naszego kraju, w których działały lub do niedawna działały kopalnie węgla kamiennego, np. Jaworzno, Będzin-Grodzic, Czelaź-Piaski czy Sosnowiec.

Dzień ten rozpoczyna się pobudką górniczą wygrywaną o świcie przez orkiestrę dętą, które budzą mieszkańców, przypominając o tym radośnym święcie. Na placu kopalnianym lub w cechowni zbierają się górnicy w galowych mundurach, po czym ruszają w uroczystym pochodzie do kościoła, by wziąć udział w mszy świętej sprawowanej w intencji górników i ich rodzin. Zazwyczaj po niej górnicy udają się na cmentarz, by pomodlić się przy grobach zmarłych kolegów. Najliczniej w pierwszych dniach grudnia oraz przez cały miesiąc, odbywają się akademie i spotkania, na których górnicy otrzymują nominacje, odznaczenia i szpady górnicze. Do tradycji górniczej należą także Spotkania Gwarków, tak zwane „karczmy piwne”, podczas których górnicy piją piwo z okolicznościowych kufli, śpiewają piosenki



zebrane w śpiewnikach biesiadnych, uczestniczą w zabawach i konkursach. Zwyczaj ten jest stosunkowo młody i funkcjonuje w kulturze górniczej od lat 80. XX wieku.

Zanikającą tradycją jest skok przez skórę z udziałem „lisów” – młodych adeptów górnictwa oraz Starych Strzech – starszych górników, wprowadzających ich do stanu górniczego.

Istotnym przyczynkiem do zachowania w świadomości społecznej zwyczajów barbórkowych jest wpisanie ich w 2018 roku na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

Religijność oraz potrzeba pielęgnowania pamięci o ważnych wydarzeniach, będących niejednokrotnie bolesnymi kartami naszej historii, przyczyniają się m.in. do bliższego ich poznania. Dlatego też, w każdą rocznicę pacyfikacji kopalni „Wujek” (16 grudnia), pod pomnikiem „Dziewięciu z Wujka”, organizowane są uroczystości upamiętniające zabitych górników.

ROBERT GARSTKA
JAN CZYPIONKA



Stanąłem po właściwej stronie... czyli historia Rodu Norasów

„Sierpień 1980 roku zaczął się jak wszystkie do siebie podobne miesiące i nikt nie przeczuwał, że ten miesiąc odmieni oblicze tej Ziemi – naszej Ojczyzny” - tak zaczyna się jeden z rozdziałów autorstwa Pana Franciszka Norasa w książce zatytułowanej „Zapisy ziemowickiej Solidarności 1980 – 2006”. Historia Pana Franciszka, dzisiaj już emerytowanego górnika z kopalni „Ziemowit”, jest nietuzinkowa. Właściwie jest to historia rodu Norasów, ponieważ jej początek sięga roku...

Wciągnięci do Wehrmachtu ...

Dziadek Pana Franciszka – Wojciech Noras urodził się w Cielmicach wtedy to była oddzielna wioska dzisiaj jest to dzielnica Tychów. – *W I wojnie światowej cała ta okolica była pod zaborem niemieckim i dlatego dziadek został niemieckim kawalerzystą, walczył we Francji i tam dostał się do niewoli. W 1915 roku po powrocie z I wojny światowej ożenił się z moją babcią Marią Chromik – w Łędzinach. Z tego małżeństwa jest właśnie mój ojciec Ludwik Noras urodzony w 1925 roku – rozpoczyna swoją opowieść Pan Franciszek. W lipcu 1939 Pan Ludwik – Ojciec Pana Franciszka kończy 18 lat, a dwa tygodnie później zostaje powołany do Wehrmachtu i wcielony do 74 dywizji pancernej. Z tą dywizją zostaje skierowany na front zachodni do Normandii. – *Losy tak się szczęśliwie potoczyły, że kiedy ruszyła operacja normandzka w 1944 roku to kompania Ojca poddała się Anglikom – komandosom. Znalazła się ku temu okazja ponieważ pewnej nocy angielscy komandosi wylądowali w Normandii i wzięli po prostu ich do niewoli. 3 miesiące mój Ojciec był w obozie jenieckim – angielskim jako jeńiec niemiecki – opowiada Pan Franciszek.**

Czy wstępujecie do Polskich Sił Zbrojnych?

Na szczęście wszystko dobrze się skończyło ponieważ pewnego dnia do obozu przyjechali polscy oficerowie i w towarzystwie oficerów angielskich spotkali się z grupą jeńców. Wtedy też Pan Ludwik wówczas jeńiec angielski a tak naprawdę Polak, pierwszy raz widział z bliska polskich oficerów.



– *Było to dla niego, wtedy młodego chłopaka, nie małe przeżycie... ale oficerowie spotkali się z nimi, z jednego powodu...a mianowicie: wyczytano ich wszystkich nazwiska, rdzennych Niemców ustawiono na jedną stronę, a na drugą chłopaków z Górnego Śląska, Śląska Cieszyńskiego, Żywieckiego, z Pomorza i Kaszub. Niemców zabrano, a oni stali dalej w tych niemieckich mundurach. Wtedy jeden z polskich oficerów zapytał: czy wstępujecie do Polskich Sił Zbrojnych, jeżeli*

Franciszek Noras - w środku

czujecie się Niemcami to możecie dołączyć do tej drugiej grupy a jeśli jesteście Polakami i wcielono was tylko do armii niemieckiej z zabranych ziem to proszę o odpowiedź. Zapytałem wtedy Ojca czy byli tacy, którzy przeszli na tamtą stronę? Odpowiedział – ani jeden. Wszyscy podjęli chęć wstąpienia do Polskich Sił Zbrojnych. Później cała grupa przeszła weryfikację,

przesłuchania, na temat, kto skąd pochodzi i jaki jest jego przebieg służby wojskowej w niemieckiej armii. Pan Ludwik tam był rok. Weryfikację, także lekarską, przeszedł pomyślnie i zgłosił się, podobnie jak wielu jego kolegów, na ochotnika do słynnej brygady spadochronowej generała Stanisława Sosabowskiego. – *O tym że Ojciec zgłosił się na ochotnika dowiedziałem się z pamiętnika, który napisał generał Sosabowski pt. „Droga wiodła ugorem”. Tam wspominał właśnie o swoich spadochroniarzach o tych chłopcach ze Śląska i z Pomorza. Pisał o nich jako wspaniałych, niesamowitych, dobrze odżywionych i wysportowanych – zresztą jego brygada to byli sami ochotnicy. Od szeregowca spadochroniarza, aż po*



generała Sosabowskiego to byli ochotnicy – bo tacy tylko tworzyli tę słynną brygadę. Ojciec przeszedł przeszkolenie spadochronowe w słynnym „Matpim Gaju” koło Edyburga w Szkocji i został przydzielony do powietrznej samodzielnej Brygady zaopatrzeniowej – wspomina Pan Franciszek. Pod dowództwem kapitana Bolesława Myszkowskiego służył do samego końca – do 22 lipca 1947 roku. Jeszcze dwa lata po zakończeniu wojny brygada ta była w gotowości

wylądowania w Polsce. Jak mówi Pan Franciszek: „nie było im dane wylądować na ojczyznej ziemi – jak orłom z nieba...”

Pozbawiono ich złudzeń o wolnej Polsce

Niestety powojenna rzeczywistość była dla nich brutalna. Kiedy wrócili do ojczyzny, zesłani z okrętu w Gdyni, wszyscy poszli do tzw. obozu filtracyjnego i tam okradziono ich z marzeń o wolnej Polsce, złudzeń i a także tego wszystkiego co wzięli w workach desantowych do Ojczyzny. – *Kiedy Ojciec wrócił do rodzinnego domu nie zastał w nim już swojego ojca, którego w lutym 1945 roku zabrano w słynnej wywózce Górnoszlązaków do Rosji. Miał to szczęście, że był twardym chłopem i wrócił w 1949 r. z Rosji z kilkoma Ślązakami. Opowiadał jak tam ludzie umierali w strasznych warunkach, on pracował tam w kopalni przez 4 lata i schorowany wrócił do Polski, dożył jeszcze 81 lat. To co go tam trzymało przy życiu, to głęboka wiara. Był bardzo wierzący – wspomina słowa swojego taty Pan Franciszek.*

Rodzina skromna ale bogata duchem...

Pan Franciszek Noras można powiedzieć, że kontynuował piękną rodzinną tradycję – bycia polskim patriotą. Dzisiaj jest już na zasłużonej górniczej emeryturze, ale jak wspomina swoje dzieje walki o wolną Ojczyznę, przeczytajmy: – *Wychowywałem się w tradycyjnej śląskiej rodzinie, skromnej ale bogatej duchem. Dzięki ojcu i mamie w 1980 roku – stanąłem po właściwej stronie. Kiedy zaczęły tworzyć się zręby wolnego związku zawodowego na kopalni „Ziemowit”, a wtedy to był jeden z największych organizmów Śląska, Polski i Europy, ponieważ pracowało tam ponad 11,5 tysiąca ludzi, ja także w tym uczestniczyłem. Strajk na „Ziemowicie” rozpoczął się w środę w godzinach popołudniowych. Były to bardzo ciężkie chwile dla tych ludzi, ponieważ żaden z nich nie miał doświadczenia i nigdy wcześniej nie brał udziału w akcji strajkowej. Stanąłem do strajku i ja. Postulatem nr 1 strajkującej załogi było usunięcie dyrektora kopalni Wiktora Woźniaka, któremu załoga nadała pseudonim „Krwawy Wiktor”. Aktywiści partyjni czyli – ormowcy z zakładowej komórki robili wszystko aby ten strajk upadł, została odcięta łączność a komitet strajkowy nie dostał samochodu aby*

udać się do Jastrzębia celem podpisania porozumień. Strajk zakończył się 3 września o godzinie 23.00. Komitet Strajkowy przekształcił się w Komitet Założycielski Wolnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Znalazłem się w Prezydium związku, powierzono mi funkcję skarbnika. Nikt wtedy nie przypuszczał, że przyjdzie 13 grudnia 1981 roku, który tak diametralnie zmieni losy ojczyzny.



Książeczka wojskowa ojca pana Franciszka

I znowu walka

W grudniu 1981 roku strajk na „Ziemowicie” rozpoczął się wieczorem z 15 na 16 grudnia 1980 roku.

– *Chcieliśmy żeby górnicy jeszcze przed Świętami wzięli wypłatę... Kiedy strajk się zakończył zaczęły się łapanki. Tym, którzy byli pod ziemią przygotowywano wielki proces... my zostaliśmy aresztowani a potem wywieziono nas do obozu internowania do Zabrzea Zaborza. Mnie chciano oskarżyć o defraudację 6 mln złotych, które potem zostały przekazane OPZZ i rozeszły się jak mgła- wspomina Pan Franciszek. Tak w telegraficznym skrócie można opisać dzieje Pana Franciszka, który 37 lat przepracował na „Ziemowicie” ale to była nie tylko praca, to była także walka o wolną Ojczyznę.... Pan Franciszek podobnie jak jego Dziadek i Ojciec okazał się wielkim polskim patriotą. Może to geny... może wychowanie... może charakter... pewnie wszystko po trochu. – *Jestem dumny z tego, że stanąłem po właściwej stronie historii i mogę chodzić z podniesioną głową – podsumowuje Pan Franciszek... nic dodać, nic ująć, można by rzec...**

Konkurs „Pracuję bezpiecznie” rozstrzygnięty!

KONKURS „PRACUJĘ BEZPIECZNIE” NA TRWAŁE WSZEDŁ DO PROGRAMU POPULARYZACJI ZAGADNIEŃ BEZPIECZEŃSTWA I HIGIENY PRACY REALIZOWANYCH W KOPALNIACH I ZAKŁADACH POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ S.A. W KONKURSIE WYSTARTOWALI PRACOWNICY WSZYSTKICH KOPALŃ I ZAKŁADÓW PGG.S.A.



Laureaci konkursu z nagrodami.

Lukasz Nowak z kopalni „Murcki-Staszic” wygrał tegoroczną edycję konkursu „Pracuję bezpiecznie”, organizowanego przez Polską Grupę Górniczą. Zwycięzca otrzymał czek na 10 tys. zł. Ponadto wywalczył dla swojej kopalni prawo organizacji finału kolejnej edycji konkursu. Na podium znaleźli się także Krzysztof Grzebieniowski, reprezentujący kopalnię „Bolesław Śmiały” oraz Mariusz Gonsior z ruchu „Rydułtowy” kopalni ROW, którzy w nagrodę dostali cheki odpowiednio na 7,5 i 5 tys. zł. Czwartym najlepszym zawodnikiem okazał się Bartłomiej Smozik z KWK ROW ruch „Jankowice”. Nagrody wręczyli: wiceprezes ds. produkcji PGG S.A. Piotr Bojarski, wiceprezes WUG Piotr Wojtacha oraz dyrektor naczelny GIG prof. Stanisław Prusek. Finaliści, którzy nie znaleźli się na podium, zostali uhonorowani czekiem na tysiąc złotych.

W konkursie biorą udział osoby dozoru ruchu i pracownicy zatrudnieni na stanowiskach robotniczych. Rywalizacja w tegorocznej edycji konkursu rozpoczęła się 1 kwietnia br. Eliminacje zakładowe – pierwszy etap konkursu – rozgrywane były z wykorzystaniem platformy internetowej, do której dostęp pracownicy uzyskują po zarejestrowaniu się w portalu pracownika. W pierwszym

miesiącu konkursu w bazie pytań konkursowych zostało umieszczonych 1200 pytań. W kolejnych miesiącach baza pytań była rozszerzana do około 2300 pytań w miesiącu wrześniu. O tym, że pracownicy są zainteresowani tą formą popularyzacji tematyki bhp najlepiej przekonują liczby. W kwalifikacjach internetowych, które były prowadzone od 1 kwietnia do 30 września, i dla zwycięskich oddziałów wyłonionych w drodze audytów stanowiskowych w październiku br., udział wzięło 4 500 osób, które w sumie odpowiedziały na 2 mln 800 tys. pytań. Poświęciły na to ponad 18 tys. godzin. Zdecydowaną większość tego czasu stanowiły logowania spoza sieci Polskiej Grupy Górniczej z wykorzystaniem urządzeń mobilnych.

W dniu 6 listopada poznaliśmy finalistów konkursu „Pracuję bezpiecznie”. W półfinale, który zorganizowała kopalnia „Mysłowice-Wesoła” rywalizowało 57 laureatów pierwszego etapu konkursu, w tym 22 osoby dozoru i 13 pracowników powierzchni. Zmierzyli się oni z testem składającym się z 30 pytań. Na jego rozwiązanie mieli 45 minut. Zawodnicy w oczekiwaniu na wyniki konkursu mogli obejrzeć pokazy straży pożarnej oraz specjalistycznego zastępu ratowniczego do prac z użyciem technik alpinistycznych z kopalni „Mysłowice-Wesoła”.

Finał odbył się w dniu 15.11.2018 r. w Powiatowym Zespole Szkół w Bieruniu. List do uczestników finału wystosował wiceminister energii Grzegorz Tobiszowski. W swym przesłaniu wiceminister podkreślił, jak wielkie znaczenie ma bezpieczna praca w górnictwie.

W pierwszej fazie finału zawodnicy odpowiadali na pytania wyświetlane na ekranach komputerów. Ci z najmniejszą liczbą punktów w danej rundzie odpadali.

W rundzie finałowej zawodnicy mierzyli się z 14 pytaniami – nieparzyste były skierowane do wszystkich, a w przypadku parzystych obowiązywała zasada „kto pierwszy, ten lepszy”. W trakcie trwania zmagania finałowych, przedstawiciele Zakładu Informatyki i Telekomunikacji Polskiej Grupy Górniczej S.A. zaprezentowali gościom nowe narzędzie szkoleniowe wykorzystujące technologię wirtualnej rzeczywistości.

Wszystkim serdecznie gratulujemy!

AGNIESZKA AMBROŹ





PGG
family

- Antidotum na wysokie ceny paliw
- Wielkie podsumowanie Konkursu „Weekend ze Skodą”
- Sun & Snow - Wypoczywaj jak lubisz
- Restauracja AGRILL w Czechowicach-Dziedzicach
- Japońskie diamenty dla PGG Family

Z okazji nadchodzącego górniczego
święta Barbórki,

pragniemy złożyć wszystkim pracownikom
Polskiej Grupy Górniczej SA. oraz ich Rodzinom
życzenia wszelkiej pomyślności.

Niech Święta Barbara otacza Was i Wasze rodziny
ochronnymi ramionami, zapewniając poczucie bezpieczeństwa,
komfortu życiowego i pewności dnia jutrzejszego.

Szczęść Boże!



zespół **PGG** family

Antidotum na wysokie ceny paliw

Największe zniżki w PKN Orlen tylko dla pracowników PGG S.A.

Polska Grupa Górnicza S.A. wystąpiła w ramach Programu PGG Family do PKN Orlen z projektem gwarantującym pracownikom rabat wynoszący nawet **kilkadziesiąt groszy** na litrze paliwa.

Po przeprowadzonej w listopadzie akcji określającej zainteresowanie tym produktem w PGG S.A. potwierdziło się nasze przekonanie, że pracownicy nie chcą przepłacać za paliwo, a zaoszczędzone środki przeznaczyć po prostu na inny cel.

Liczba wniosków o posiadanie całkowicie **bezpłatnej Karty Przedpłaconej ORLEN** gwarantującej ceny niedostępne dla innych była liczona w tysiącach.

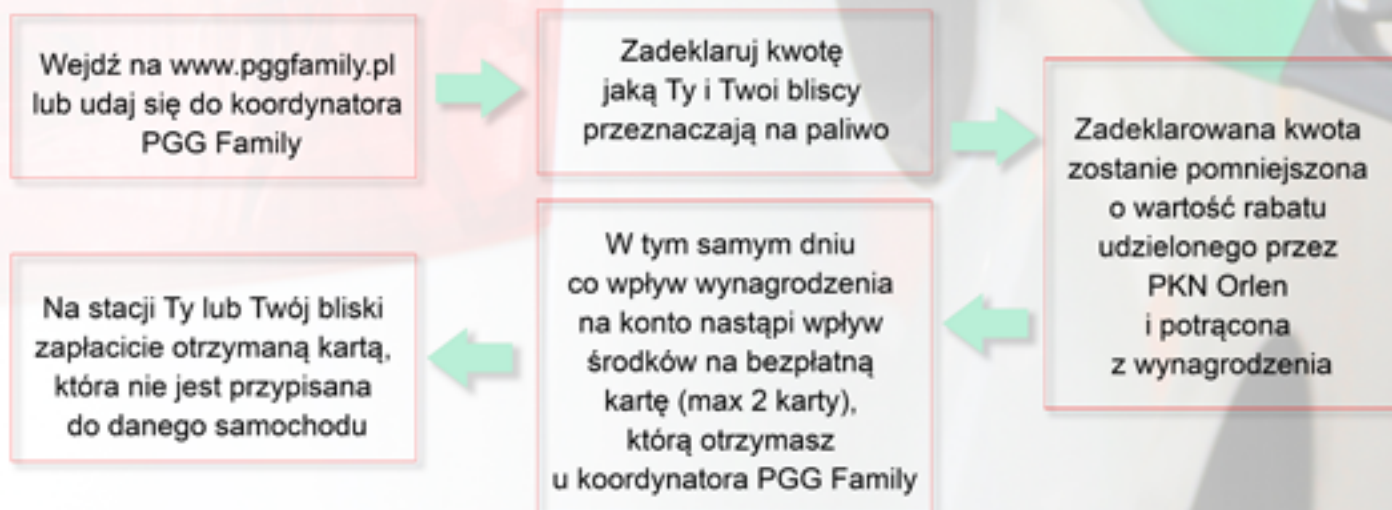
Dzięki solidarności pracowników i utwierdzeniu w fakcie, że potrafimy razem wykorzystywać potencjał naszej firmy i walczyć o najlepsze rozwiązania.

Od grudnia rozpoczynamy akcję wydawania kart i rzeczywistej deklaracji kwoty jaką ma ona zostać zasilona.

Już teraz wejdź na www.pggfamily.pl i określ kwotę od której chcesz otrzymać specjalny rabat lub udaj się do swojego koordynatora PGG Family.

Kolejność wydawania kart zależy od daty zgłoszenia !!!

CHCIAŁBYŚ DOŁĄCZYĆ DO SWOICH KOLEGÓW I RÓWNIEŻ TANKOWAĆ TANIEJ !!!



NA CZYM POLEGA REALNA KORZYŚĆ ???

np. za równowartość 300 zł potrącone zostanie Ci z wynagrodzenia tylko 288 zł.

Niewykorzystane środki zgromadzone na karcie przechodzą na następny miesiąc, a kwota zasilenia karty może zostać przez Ciebie zmieniona w dowolnym momencie.

W grudniu czekamy na Ciebie na:

www.pggfamily.pl i u koordynatorów programu PGG FAMILY

Wielkie podsumowanie Konkursu „Weekend ze Skodą”

Za nami cztery edycje konkursu organizowanego przez Auto Centrum Gliwice – Leltek Group.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród pracowników Polskiej Grupy Górniczej S.A. Każda edycja to kilkaset nadesłanych rozwiązań zadań, które oceniane były przez jury. Komisja Konkursowa wyłoniła aż 17 laureatów, którzy wykazali się w zadaniach kreatywnością, oryginalnością i nieszablonową ekspresją artystyczną.

Nagroda, którą była Skoda Octavia z pełnym bakiem, przejechała tysiące kilometrów podczas weekendowych wojaży naszych pracowników, którzy dzięki wygranej zawitali między innymi do: Uniejowa, Krynicy-Zdrój, Wrocławia, Sandomierza, a nawet do Malborka i Sopotu.

Oto pełna lista zwycięzców, którzy cieszyli się z wygranej:

Rafał Błaszczyk z KWK RUDA ruch „Pokój”;
 Mateusz Bogacki z KWK „Bolesław Śmiały”;
 Grażyna Bułat z KWK „Piast-Ziemowit” ruch „Ziemowit”;
 Dawid Drzęźła z KWK ROW ruch „Chwałowice”;
 Krzysztof Kopytko z KWK „Wujek”;
 Piotr Kuska z KWK „Piast-Ziemowit” ruch „Ziemowit”;
 Sebastian Maras z KWK RUDA ruch „Halemba”;
 Tomasz Piechaczek z KWK ROW ruch „Marcel”;
 Sebastian Potocki z KWK „Sośnica”;
 Artur Sapeta z KWK „Mysłowice-Wesoła”;
 Rafał Strączek z KWK ROW ruch „Chwałowice”;
 Alan Szczepaniak z KWK ROW ruch „Chwałowice”;
 Iwona Śmiech z KWK „Murcki-Staszic”;
 Magdalena Urbanek z Zakładu Informatyki i Telekomunikacji;
 Arkadiusz Wieczorek z KWK ROW ruch „Jankowice”;
 Damian Zub z KWK „Piast-Ziemowit” ruch „Piast”;
 Mateusz Żak z KWK RUDA ruch „Bielszowice”.







Sun & Snow - Wypoczywaj jak lubisz

Sun & Snow to największa w Polsce sieć oferująca wypoczynek w komfortowych apartamentach. Oferta obejmuje ponad 1 700 apartamentów w górach, nad morzem i na Mazurach. Liczba apartamentów cały czas rośnie, wzbogacając ofertę o kolejne lokalizacje. Marka Sun & Snow gwarantuje najwyższą jakość wypoczynku, elegancie apartamenty, pełne wyposażenie, nowoczesne wnętrza, a co najważniejsze – prywatność i spokój.

Zauważamy trend zwiększonego zainteresowania wypoczynkiem w apartamentach. Ta tendencja nie dziwi, ponieważ podczas urlopu czy nawet weekendowej wycieczki, gościom zależy na prywatności. Naprzeciw tym oczekiwaniom wychodzą właściciele apartamentów wypoczynkowych. Obiekty Sun & Snow znajdują się na zielonych, strzeżonych osiedlach, każde mieszkanie jest w pełni wyposażone, przestrzenne oraz urządzone w elegancki i nienachalny sposób. Dzięki świetnej lokalizacji w zaledwie kilka minut można dostać się do atrakcji turystycznych oraz restauracji. W każdym apartamencie znajduje się przestronny salon, sypialnia, łazienka oraz aneks kuchenny. Pomieszczenia wyposażono w niezbędne sprzęty, takie jak kuchenka, mikrofalówka, pralka, suszarka oraz pełna zastawa stołowa. Goście mogą liczyć również na nieograniczony dostęp do internetu oraz TV LED z VOD.

Sun & Snow dba również o rodziny z dziećmi. Na miejscu bez problemu można wypożyczyć fotelik do karmienia, wianienkę oraz łóżeczko turystyczne. W pobliżu obiektów znajdują się bezpieczne place zabaw, a w środku sale dla dzieci. Sun & Snow z chęcią przyjmie również czworonożnych członków rodziny – w wielu apartamentach akceptowane są zwierzęta. Niektóre obiekty oferują saunę, spa, jacuzzi, siłownię oraz basen.

O ZALETACH WSPÓŁPRACY OPOWIADA MARIOLA SKORUPA, PRODUCT MANAGER W SUN & SNOW.

• Dlaczego zdecydowaliście się dołączyć do programu PGG Family?

Mariola Skorupa, Sun & Snow: Jesteśmy obecni na rynku świadczeń pozapłacowych i benefitów dla pracownika, ponieważ zdajemy sobie sprawę z tego, jak ważny jest to element w polityce kadrowej każdej firmy. Program PGG Family jest innowacyjnym rozwiązaniem, ponieważ pracownik sam decyduje z jakich benefitów chce skorzystać. Szeroki wachlarz oferty Sun & Snow świetnie wpisuje się w koncepcję uniwersalizmu programu.

• 1700 apartamentów w całej Polsce to spora baza wypoczynkowa. Czy pracownicy PGG mogą korzystać z całej oferty?

MS: Zdecydowanie tak! Pracownicy mają przecież różne zainteresowania, odmienne podejście do życia oraz pomysły na spędzanie wolnego czasu. Mamy nadzieję, że nasza oferta pozwoli każdemu pracownikowi znaleźć coś interesującego dla siebie i swojej rodziny. Wakacje i ferie to przecież czas, na który czeka się przez wiele miesięcy. Warto wybrać miejsce wypoczynku, które sprosta naszym potrzebom i oczekiwaniom, a my dajemy taką możliwość.

Więcej szczegółów, zdjęcia apartamentów oraz możliwość ich rezerwacji na stronie www.sunandsnow.pl.



Restauracja AGRILL w Czechowicach-Dziedzicach

To świetne miejsce na obiad dla wszystkich podróżujących Krajową „1” (na trasie Bielsko-Biała-Katowice).

Specjalnością kuchni są przede wszystkim znakomite steki z grilla, charakteryzujące się niepowtarzalnym smakiem i aromatem. Kucharze przygotowują je w obecności Klientów z najwyższej jakości mięsa. Dużą popularnością cieszą się steki z polędwicy wołowej czy strusia, zapewniając niezapomniany smak.

SERWUJEMY RÓWNIEŻ:

- Najlepsze żeberka i golonki prosto z pieca w porze obiadowej.
- Świeże ryby przygotowywane na grillu (łosoś, dorada, pstrąg).
- Sałatki – w formie bufetu, pozwalającego na stworzenie własnej kompozycji.
- Tradycyjne zupy polskie.
- Menu dla dzieci.
- Znakomitą włoską kawę Segafredo.
- Smaczne desery i domowe wypieki.

Codziennie od 7 do 11 podajemy również pyszne śniadania, które pozwolą z uśmiechem zacząć dzień.

CO NAS WYRÓŻNIA? STAWIAMY NA JAKOŚĆ!

Współpracujemy ze sprawdzonymi lokalnymi dostawcami, pieczołowicie kontrolujemy dostarczane towary, aby serwowane przez nas dania były nie tylko smaczne, ale i najwyższej jakości.

ZACHOWUJEMY STANDARDY

Zarówno wysoki standard obsługi Klienta jak i powtarzalność w jakości serwowanych przez nas potraw stanowią dla nas codzienne wyzwanie.

JESTEŚMY GOŚCINNI

Pragniemy, aby nasi Goście czuli się u nas wyjątkowo. Staramy się sprostać wszelkim oczekiwaniom. Tworzymy zgrany zespół, który indywidualnie podchodzi do każdego Klienta.

Zapewniamy miłą atmosferę, profesjonalną i sprawną obsługę, a dla Pracowników PGG specjalny 15% rabat na wszystkie potrawy z menu!

Będzie nam niezmiernie miło Państwa gościć. Do zobaczenia!



Japońskie diamenty dla PGG Family

Historia Mitsubishi sięga ponad 100 lat. Marka stale wprowadza pionierskie rozwiązania, dzięki którym na rynku pojawiają się tak wyjątkowe samochody jak Outlander PHEV – dziś najlepiej sprzedający się pojazd PHEV na świecie, który trafił już do 50 000 odbiorców w samej Europie.

W Polsce, w ciągu ponad 20 lat od powstania polskiego oddziału Mitsubishi w 1996 roku, sprzedano ponad 80 000 samochodów Mitsubishi. Salon MM Cars Kościuszki Mitsubishi Motors w Katowicach jest obecny na śląskim rynku od 2012 r. Od początku cały zespół MM Cars

Kościuszki Mitsubishi Motors stara się przekazywać idee marki klientom oraz



przekonywać ich do wyboru samochodu właśnie z japońskiego koncernu Mitsubishi, który jest gwarantem doskonałego wykonania i bezawaryjności. Niezawodność marki, komfort i bezpieczeństwo to priorytet – za czym idzie wprowadzona 5-letnia gwarancja fabryczna.

Pracownicy PGG S.A. przy zakupie samochodu w salonie MM Cars Kościuszki mogą liczyć na specjalne rabaty przygotowane wyłącznie dla PGG Family oraz fachową i rzetelną obsługę przez wykwalifikowanych i certyfikowanych sprzedawców marki Mitsubishi.

Ponadto, w ofercie MM Cars Kościuszki posiada również cały wachlarz innych produktów: produkty finansowe i ubezpieczeniowe, specjalnie dostosowane do potrzeb klientów.



Pracownikom PGG salon gwarantuje kompleksowe świadczenie usług w zakresie serwisu mechanicznego jak i blacharskiego.

MM Cars Kościuszki dba o wysoką jakość świadczonych usług, dlatego salon został nagrodzony przez markę Mitsubishi Motors nagrodą „Diamentowy Dealer” dla dealera świadczącego usługi na najwyższym poziomie.

Gwarancje zatrudnienia i stypendia w Polskiej Grupie Górniczej

W Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wodzisławiu Śląskim oraz w Zespole Szkół Technicznych w Rybniku dnia 07.11.2018r. Wiceprezes Zarządu ds. Pracowniczych Jerzy Janczewski wręczył na ręce Dyrektorów Danuty Mielančzyk i Piotra Tokarza gwarancje zatrudnienia dla uczniów powyższych szkół w obecności Wicestarosty Powiatu Wodzisławskiego Danuty Maćkowskiej oraz Zastępcy Prezydenta Miasta Rybnik Wojciecha Świerkosza.

Gwarancje zatrudnienia oraz program stypendialny oparte są na porozumieniu o współpracę pomiędzy Polską Grupą Górniczą S.A. a organami prowadzącymi szkoły w zakresie kształcenia młodzieży w zawodach górniczych i innych niezbędnych dla funkcjonowania nowoczesnego górnictwa. Podjęcie nauki na kierunkach technik górnictwa podziemnego, technik elektryk, technik mechanik, technik mechatronik, technik automatyk, ślusarz, elektryk, operator obrabiarek skrawających w PCKZiU w Wodzisławiu Śl. oraz na kierunkach technik górnictwa podziemnego, technik elektryk, technik mechanik, technik mechatronik, technik automatyk w ZST w Rybniku, gwarantuje przyjęcie uczniów tych zawodów do pracy w kopalniach wchodzących w struktury Polskiej Grupy Górniczej S.A. Na spotkania inauguracyjne rozpoczęcie programu stypendialnego zaproszono rodziców uczniów, którzy w obecności Józefa Żyły Dyrektora ds. pracowniczych KWK ROW Ruchu Chwałowice i Jankowice oraz Marcina Maciejczyka Dyrektora ds. pracowniczych KWK ROW ruchu „Marcel” i „Rydultowy” przystąpili do podpisania umów.

Sfmalizowanie porozumień jest bardzo pozytywnie postrzegane przez władze miasta i powiatu, którzy mieli okazję to wyrazić podczas ww. wydarzeń.

Sfmalizowanie porozumień jest bardzo pozytywnie postrzegane przez władze miasta i powiatu, którzy mieli okazję to wyrazić podczas ww. wydarzeń.

Gwarancjami zatrudnienia oraz programem stypendialnym zostało objętych dziesięć szkół, prowadzących klasy branżowe oraz technika.

Wspólne działania organów prowadzących szkoły, Dyrekcji szkół oraz przedstawicieli PGG S.A. prowadzą do pozyskania dobrze wykształconej, młodej kadry, zapoznanej w praktyce z rzeczywistością zawodową, ukierunkowanej na dalszy rozwój. Wspólny wysiłek

ukształtowania przyszłych pracowników, przekazywanie wspólnych wartości zawojuje również wykształceniem wysokiej jakości kadr, spełniających potrzeby pracodawcy oraz posłuży rozwojowi lokalnych społeczności. Dzięki podpisanym porozumieniom uczniowie wybranych szkół będą mieli możliwość zdobycia poszukiwanych przez pracodawców za-

wodów, a branża górnicza pozyska pracowników doskonale przygotowanych, znających warunki pracy. Przyniesie to znaczne korzyści obu stronom w kolejnych latach. Szeroko zakrojone, dedykowane poszczególnym grupom pracowników programy rozwojowe PGG S.A. dają możliwość dalszego zdobywania kompetencji, niezbędnych w innowacyjnym środowisku zawodowym, jakim staje się polskie górnictwo.



Dyrektor Departamentu Wsparcia HR Andrzej Sączek poinformował zebranych, że uruchomiony program stypendialny dla uczniów szkół branżowych i techników daje możliwość pobierania stypendiów w wysokości 200 zł netto miesięcznie oraz otrzymania nagrody rocznej w wysokości 1000 zł netto dla tych uczniów, którzy zakończą rok nauki ze średnią 4,0, dobrym zachowaniem i brakiem nieobecności nieusprawiedliwionych. Uczniowie ponadto będą mieli możliwość odbycia praktycznej nauki zawodu w kopalniach PGG S.A. na podstawie zawartych umów.



37. rocznica pacyfikacji kopalni „Wujek”

16 grudnia 2018 r. o godzinie 11.00 pod Krzyż Pomnik Dziewięciu Górników w Katowicach przybiegnie około pół tysiąca uczniów wraz z opiekunami, którzy będą reprezentować szkoły z województwa śląskiego. Uczniowie będą mieli na sobie koszulki z wizerunkiem jednego z górników zastrzelonych w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek”. W ten sposób oddadzą hołd bohaterom, którzy odważyli się przeciwstawić komunistycznej władzy.

Oficjalne obchody rozpoczną się o godz. 14.00 mszą świętą w kościele Podwyższenia Krzyża Św. (ul. Piękna 8, Katowice). Następnie o godz. 15.15 odbędzie się przemarsz pod Krzyż Pomnik Dziewięciu Górników przy kopalni „Wujek”. Na godz. 15.45 zaplanowano uroczystości pod Krzyżem Pomnikiem Dziewięciu Górników, gdzie będzie miał miejsce apel poległych oraz składanie wieńców i kwiatów.

W skład komitetu organizacyjnego obchodów wchodzi: Społeczny Komitet Pa-



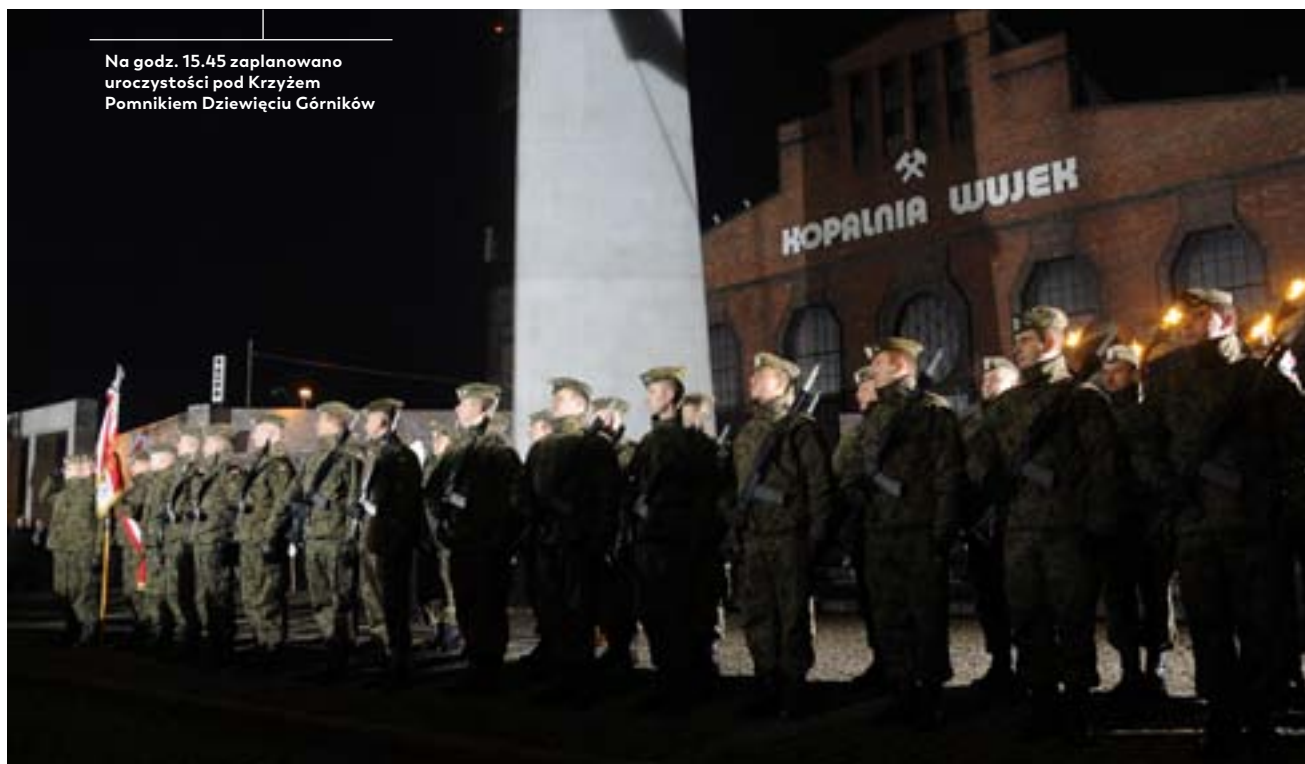
mięci Górników KWK „Wujek” w Katowicach Poległych 16 grudnia 1981 r., Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”, Śląskie Centrum Wolności i Solidarności.

ARCHIWUM ŚCWIS



Bieg Dziewięciu Górników rozpocznie się o godz. 11.00.

Na godz. 15.45 zaplanowano uroczystości pod Krzyżem Pomnikiem Dziewięciu Górników



„Wolna Ukochana Ojczyzna



WYSTAWA MALARSKA W SIEDZIBIE POLSKIEJ GRUPY GÓRNICZEJ S.A.

Pracownicy firmy i goście, przybywający do budynku centrali Polskiej Grupy Górniczej w Katowicach, mają okazję podziwiać niezwykle wystawę plastyczną zorganizowaną dla uczczenia 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Prezentowane prace są plonem ogólnopolskiego pleneru malarskiego, który został zorganizowany przez Regionalne Stowarzyszenie Twórców Kultury „Grupa na Zamku” przy wsparciu finansowym i merytorycznym Urzędu Miasta Oświęcim. Plener odbył się w miejscowości Spytkowice–Lipowa w czerwcu 2018 r.

Celem głównym pleneru było czynne włączenie się w obchody 100-lecia odzyskania niepodległości po 123 latach zniewolenia przez trzech zaborców. Przedsięwzięcie, dzięki wysokiemu poziomowi artystów zrzeszonych w RSTK „Grupa na Zamku”, przyczyniło się bez wątpienia do promocji miasta Oświęcimia, a także zaprzyjaźnionych miejscowości i sąsiednich powiatów.

Plener miał na celu również integrację środowisk twórczych różnych miast Pol-

ski z twórcami z ziemi oświęcimskiej, zatorskiej oraz wadowickiej, a także integrację przybyłych artystów – malarzy z lokalną społecznością.

RSTK „Grupa na Zamku” to grupa artystów z siedzibą w Oświęcimiu, ale doskonale integruje się ze środowiskami artystów z całego kraju. W plenerze malarskim „Wolna Ukochana Ojczyzna – 100 lat odzyskania niepodległości” wzięli udział artyści z terenu całej Polski, reprezentujący Oświęcim, Chełm Śląski, Wrocław, Chełmek, Płock, Jarosław, Tomice, Zator, Borne Sulinowo, Wałcz, Trzebinę, Chrzanów, Białystok, Libiąż, Suchą Beskidzką, Osiek, Kęty, Brzeszcze, Kraków, Rybnik, Wodzisław Śląski, Zebrzydowice, Rzeszów, Chybie, Ryczów, Kosową, Wadowice.

Do tej pory odbyło się kilka prezentacji efektów pleneru – w Brzeszczach, Oświęcimiu, Spytkowicach, a obecnie ich część prezentowana jest w siedzibie Polskiej Grupy Górniczej S.A.

W siedzibie Polskiej Grupy Górniczej S.A. prezentowane są prace tzw. grupy patriotycznej.

Ich autorami są: Zbigniew Ziob – Chełm Śląski, emerytowany górnik, Antoni Korycik – Chełmek, Jerzy Demski – prezes RSTK „Grupa na Zamku”, pracownik PGG S.A., Jolanta Kućka-Noworyta – Oświęcim; Janusz Mucha – Chrzanów; Maria Maślankowska – Kraków; Katarzyna Chwalisz – Osiek; Wiktor Skóra – Wrocław; Józef Watychowicz – Oświęcim; Dorota Klimczak – Zator.

Również z inicjatywy „Grupy na Zamku” odbył się konkurs plastyczny z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę zorganizowany wśród dzieci oświęcimskich szkół podstawowych. Rozstrzygnięcie konkursu odbyło się 5 listopada w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Ł. Górnickiego GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu.

Polska Grupa Górnicza S.A., doceniając ideę włączenia się w Ogólnonarodowe obchody uczczenia 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, ufundowała specjalne zestawy plastyczne dla wszystkich dzieci, które wzięły udział w tym projekcie.

- 100 lat odzyskania niepodległości”



Górnicza orkiestra zagrała dla dzieci



Motto tegorocznych warsztatów brzmi: „Posłuchaj, jak bije Twoje serce, wsłuchaj się w muzykę”.

Duże zainteresowanie dzieci wzbudziły nie tylko instrumenty, ale także stroje górniczych muzyków.

Szef orkiestry zaprezentował dziecięcej widowni poszczególne instrumenty, z humorem wyjaśniając, na czym polegają różnice w ich budowie i brzmieniu. Potem orkiestra zagrała kilkanaście utworów, a widownia z powodzeniem odgadywała ich tytuły.

Dyrekcja szkoły już po raz kolejny zorganizowała „Tydzień integracji”, w którym dzieci wszystkich klas uczestniczyły w licznych zajęciach. Imprezy, trwające niemal cały tydzień, cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i sprawiły uczniom wiele radości. Wniosły atmosferę twórczej współpracy i wzajemnej życzliwości, ale przede wszystkim zwróciły uwagę na potrzebę integracji wszystkich dzieci bez względu na stan zdrowia, kolor skóry czy kulturę.

JAN CZYPIONKA



W ramach „Tygodnia integracji” w szkole podstawowej nr 37 im. ks. Jana Twardowskiego w Katowicach wystąpiła orkiestra dęta kopalni „Mysłowice-Wesoła” pod kierownictwem

Mirosława Kaszuby. Motto tegorocznych warsztatów brzmi: „Posłuchaj, jak bije Twoje serce, wsłuchaj się w muzykę”.

Koncert został zorganizowany dla uczniów szkoły, wśród których znajdują się także dzieci niedosłyszące.

Dyrygent Mirosław Kaszuba



Jest absolwentem Akademii Muzycznej w Katowicach oraz studiów podyplomowych na kierunku dyrygowania orkiestr dętych, które ukończył w 1988 roku. Po ukończeniu Akademii poświęcił się pracy z orkiestrą dętą oraz big bandem. W latach 1988–2004 był dyrygentem Orkiestry Dętej i Big Bandu kopalni „Śląsk”. Z tą orkiestrą nagrał 7 płyt kompaktowych, wiele nagrań radiowych i telewizyjnych.

W 2005 roku Mirosław Kaszuba objął stanowisko dyrygenta Orkiestry kopalni „Wesoła”. Na bazie członków orkiestry z „Wesołej” oraz poprzednio prowadzonej orkiestry kopalni „Śląsk” kontynuował działalność zespołu pod nazwą Happy Big Band. Do tej pory nagrał z tymi zespołami 7 płyt kompaktowych, kilkakrotnie występował w stacjach telewizyjnych, uczestniczył w festiwalach w Polsce oraz za granicą.

Happy Big Band po dyrykcją Mirosława Kaszuby nagrywał i koncertował z takimi gwiazdami polskiej estrady, jak: Ewa Bem, Krystyna Prońko, Ewa Uryga, Zbigniew Wodecki, Andrzej Dąbrowski, Jerzy Milian, Mietek Szcześniak, Ryszard Rynkowski, Robert Janowski czy Hanna Banaszak.

Barbórka i Dzień Górnika

Górnicy wobec dwu tradycji

Uroczystość ku czci świętej Barbary, patronki górników, zwana popularnie „Barbórką”, obchodzona jest 4 grudnia głównie na Górnym Śląsku. Wynikające z chrześcijańskiej tradycji święto miało zostać zastąpione Dniem Górnika, wprowadzonym w Polsce w 1948 roku. Zdecydowany opór załóg górniczych spowodował, że nie powiodło się to, ale obecnie Barbórka i Dzień Górnika współistnieją.

Święto i jego nazwa mają genezę religijną, a nie zakładową. Było ono elementem chrześcijańskiej kultury robotniczej propagowanej na Górnym Śląsku przez rodziny magnackie posiadające huty i kopalnie w regionie. Uroczystości miały charakter religijno-rodzinny i te w Zabrze nie różniły od tych w innych górnośląskich górniczych miastach. Idea „dnia świątecznego, dnia wolnego” zakładała, że większość pracowników nie przychodziła tego dnia do kopalni. W zakładzie stawali się wyłącznie jubilaci, dyrekcja, urzędnicy, sztygarzy oraz ci pracownicy, którzy należeli do tej samej parafii, co kopalnia. Wyznaczeni pracownicy wyruszali do kościołów wspólnym kirchgangiem pod przewodnictwem orkiestry, ze sztandarem kopalni, w towarzystwie dyrekcji oraz wszystkich urzędników. Dla pozostałych członków załóg najważniejszym punktem dnia było uczestnictwo w mszy świętej w kościołach parafialnych. Po jej zakończeniu udawali się do domu, by świętować z rodziną, a urzędnicy i jubilaci spotykali się na wspólnych uroczystościach. Poza wydawanym dla nich obiadem nie było 4 grudnia innych uroczystości ani zakładowych, ani o charakterze państwowym. [...]

I wojna światowa zmieniła nieco schemat obchodów dnia świętej Barbary. W pierwszym roku wojny, w nadziei na szybki jej koniec, wszelkie uroczystości przebiegały bez najmniejszych zmian. W 1914 roku w Zabrzu kirchgangi oraz msze święte z udziałem górników odbywały się zgodnie z tradycją: uczestniczyły w nich orkiestry i sztandary kopalniane. Wraz z przeciągającą się wojną zmianie ulegał sposób świętowania. Już dwa lata później załogi na Górnym Śląsku szły do kościołów wyłącznie indywidualnie, ale kopalnie podtrzymywały opłacanie mszy świątecznych 4 grudnia. Natomiast

kirchgangi zaczęto ponownie organizować dopiero w 1921 roku. W kolejnych latach do kolumn marszowych górników idących do kościoła dołączali emeryci oraz inwalidzi wojenni, jako swego rodzaju *signum temporis*. W czasie wojny i tuż po niej rezygnowano z urzędowania uroczystości o charakterze rozrywkowym.

Największe zmiany w sposobie obchodzenia dnia świętej Barbary miały miejsce dopiero na początku lat 20. XX wieku wraz z nową rzeczywistością polityczną. Wówczas, ze względu na słabnące zainteresowanie górników uczestnic-

twem w nabożeństwach, ograniczano liczbę kościołów, w których opłacano msze dla pracowników. Odprawiano je niemal wyłącznie w kościołach w pobliżu kopalń. W latach 30. liczba uczestników mszy świętych i nabożeństw ustabilizowała się, przywrócono także porządek sprzed 1914 roku i rozszerzono go o nowo wybudowane kościoły. Jak wiadomo z tekstów źródłowych, górników uczestniczących w mszach świętych bywało jednak coraz mniej. Wpływała na to między innymi popularność ideologii socjalistycznej i komunistycznej w Zabrzu.



Wyjście do kościoła załogi kopalni Hedwigswunsch w 1936 r.



Barbara 1938. Die Göttinger bei Schichtwechsel im Bergwerk

W początkowym okresie rządów nazistów prestiż zawodu – utracony z powodu wojny, niedostatku finansów i bezrobocia – wydawał się powracać. Wprowadzenie obowiązku udziału w kirchgangach i umundurowania stwarzało wrażenie, że dzień świętej Barbary powracał do dawnej świetności.

Od 1933 roku w porannej mszy w kościele pod wezwaniem Świętego Józefa (nazwanym Bergmannskirche – kościołem górniczym) uczestniczyli członkowie różnych organizacji (np. NSDAP, HJ i innych) w swoich mundurach, a przejścia do kościołów odbywały się w pełnym szyku, z orkiestrami, sztandarami i pod przewodnictwem dyrekcji kopalń. Obyczaj ten ukrócono w 1938 roku, kiedy to zakazano udziału w uroczystościach w mundurach innych niż górnicze oraz odbywania zakładowych kirchgangów. Spowodowało to, że udział w mszy świętej 4 grudnia stał się prywatnym aktem pobożnościowym.

Sytuacja zmieniła się diametralnie dwa lata później, kiedy władze zniosły dzień wolny. Dzień świętej Barbary był zwykłym dniem roboczym, a górnicy mogli uczestniczyć w mszach odprawianych w ich intencji przed lub po 4 grudnia w niedzielę. Był to efekt polityki antyreligijnej i laicyzacyjnej. Pomimo przesunięcia daty obchodów dyrekcja firmy Schaffgotschów (Gräfflich Schaffgotsche Werke / Zakłady Hrabiego Schaffgotscha) i hrabia Nikolaus von Ballestrem opłacali msze święte dla górników, próbując utrzymać chrześcijańskie znaczenie święta. [...]

Pierwsze trzy lata po zakończeniu II wojny światowej, traktowane przez nowe władze jako okres przejściowy, charakteryzowały się nie tylko swobodą religijną. Załogi kopalń urządziły tradycyjne wspólnotowe wyjście do kościoła, uczestniczyły wspólnotowo w mszach świętych, a dzień świętej Barbary nazywano nawet „świętem państwowym”. W organizacji uroczystości brał udział członkowie Rad Zakładowych oraz

władze komórek Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Członkowie ówczesnych władz, pragnąc legitymizować nowy system polityczny, brali udział w uroczystościach religijnych. Prezydent Bolesław Bierut oraz Hilary Minc, minister przemysłu i handlu, uczestniczyli w nabożeństwie odprawionym w kopalni „Niwka-Modrzejów” w 1947 roku.

Radykalna i długotrwała zmiana nastąpiła w 1948 roku, kiedy w Polsce wprowadzono Dzień Górnika, którego obchody miały wyprzeć tradycję chrześcijańską. W miejsce uroczystości religijnych wprowadzono rytuały zastępcze. Głównym celem nowego święta było celebrowanie wzrostu wysokości wydobycia węgla i nagradzanie przodowników pracy. Bezpośrednią inspiracją do jego wprowadzenia był rekord wydobywczy, osiągnięty przez radzieckiego przodownika pracy Georgija Stachanowa. Uroczystość ta nazywana „świętem górników, przodowników”, miała przełamać dotychczasową, przestarzałą tradycję obchodu, tak zwanego święta „Barbórki” i wprowadzić zgodnie z duchem czasu właściwą nazwę święta górników przez przemianowanie święta Barbórki na Dzień Górnika. Tym samym miał to być dowód właściwej oceny charakteru i znaczenia święta górniczego nie tylko z punktu widzenia poważnego wkładu górników w odbudowę kraju, ale także z punktu widzenia solidarności górników z klasą pracującą na całym świecie.

Transformacją najbardziej istotną dla chrześcijańskiej tradycji, poza zmianą nazwy, było wyłączenie uroczystości religijnych z harmonogramu dnia. Kopalniom nie wolno było opłacać mszy świętych dla załóg ani organizować wspólnych wyjść do kościoła, a członkom orkiestry zabroniono czynnego udziału w mszach pod groźbą konfiskaty instrumentów i usunięcia ich z orkiestry. Głównym elementem obchodów były akademie. Centralne Akademie Górnicze w Katowicach lub Zabrze odbywały się 3 grudnia,

natomiast dzień później we wszystkich kopalniach w Polsce miały miejsce akademie zakładowe – zazwyczaj o godzinie 10.00. Organizacja dnia powodowała, że górnicy, chcący wziąć udział w mszach świętych musieli uczestniczyć w nich we wczesnych godzinach porannych. Akademie (centralna i zakładowe) składały się z dwu części – oficjalnej i artystycznej. W godzinach popołudniowych organizowano szereg imprez towarzyszących o charakterze rozrywkowym. Bale, zabawy, potańcówki miały wprowadzić górników w stan konfliktu światopoglądowego prowokowanego rozumieniem Adwentu.

W dziejach wspomnienia świętej Barbary ważne były jednak dwa wyłomy w ideologicznym gorsecie. Każdy z nich miał charakter

Radykalna i długotrwała zmiana nastąpiła w 1948 roku, kiedy w Polsce wprowadzono Dzień Górnika. W miejsce uroczystości religijnych wprowadzono rytuały zastępcze. Głównym celem nowego święta było celebrowanie wzrostu wysokości wydobycia węgla i nagradzanie przodowników pracy.



oddolny, wskazujący, że górnicy odwoływali się do chrześcijańskiej tradycji górniczej ukształtowanej przed 1914 rokiem. Chwilowe rozluźnienie w 1956 roku spowodowało, że doktryna ideologicznego ujednoczenia narodu została lekko przekierowana na kulturę regionalną, która miała być nośnikiem tradycji narodowej. Górnikom, którzy w październiku przywrócili w kopalniach wizerunki świętej Barbary, pozwolono na jednorazowe zorganizowanie wspólnotowego wyjścia do kościoła, a do uczestnictwa w mszach świętych zmuszono także dyrektorów kopalń. Po rocznym rozluźnieniu górnicy musieli powrócić do świętowania Dnia Górnika, coraz częściej zwanego „Barbórką”, w rycie marksistowsko-leninowskim.

W efekcie strajków, na przełomie sierpnia i września 1980 roku ponownie przywrócono uroczystości religijne z zakładowym wymarszem do kościoła. Tak więc świętowanie Barbórki odbyło się tradycyjnie, jednakże po zakończeniu mszy świętych przystąpiono do obchodów Dnia Górnika, gdyż górnicy udawali się na akademię zakładową. Ograniczono jednak, ze względu na niedawne strajki, wymowę ideologiczną. W zamian postanowiono wyeksponować te elementy marksistowsko-leninowskiego obyczaju, które nie wskazywały bezpośrednio na ideologiczną

rolę partii. Chodziło o zaakcentowanie tych obyczajów, które „pozwołały w atmosferze bezpośredniości oddać szacunek wszystkim górnikom, a szczególnie jubilatam, oznaczonym, matkom górniczych rodzin, starej strzesze”.

Właśnie z powodu ograniczania widocznej roli partii postanowiono, aby Centralna Akademia miała znacznie skromniejszą oprawę, a obchody zakładowe zostały jedynie wzbogacone o mszę świętą. Był to ten sam mechanizm, jaki partia zastosowała w 1956 roku, posługując się także paralelnym nazewnictwem: „Barbórka – uroczystości, imprezy. 4. XII – Dzień Górnika” gloszą tytuł i pierwsze zdanie okolicznościowego artykułu. Wszelkie imprezy z okazji Barbórki–Dnia Górnika w 1981 roku trwały już od początku listopada. Włączenie mszy świętej w oficjalny program obchodów nie spowodowało żadnych innych zmian o charakterze światopoglądowym, jakimi byłyby na przykład rezygnacja z balów, zabaw i dyskotek.



Barbórkowa msza święta w piekarskiej bazylice. FOT. Jan Czipionka

Po okresie „karnawału Solidarności” propaganda państwowa podejmowała kolejne próby przywracania świeckiego, marksistowsko-leninowskiego charakteru Barbórki, natomiast po zniesieniu stanu wojennego powrócono do obyczaju organizowania Centralnej Akademii Górniczej, kończącej odśpiewaniem Międzynarodówki. Obchody Dnia Górnika powróciły wówczas na marksistowsko-leninowskie tory. Składały się wyłącznie z części oficjalnej i coraz większej liczby imprez rozrywkowych organizowanych między 3 a 5 grudnia. Oczywiście aktywność zakładów pracy na tym polu nie wynikała tylko z chęci zapewnienia górnikom rozrywki – było to działanie propagandowe nakierowane na laicyzację społeczności górniczej. Powrócono także do rozciągania święta w czasie, aby nie skupiać całego zainteresowania na 4 grudnia. Pisano, że „inauguracja obchodów barbórkowych rozpoczęła się już w listopadzie” licznymi imprezami sportowymi i kulturalnymi. Uczestnictwo w mszach świętych było prywatną aktywnością górników, niezwiązaną w żaden sposób ze zideologizowanym górnictwem.

Po czerwcu 1989 roku powrócono do włączania elementów kultury chrześcijańskiej do oficjalnych obchodów dnia, ponieważ „4 grudnia odbyły się w wielu zabrzańskich i rudzkich kościołach msze święte zamówione przez kopalnie”. Jednocześnie, głównie ze względów finansowych, ograniczano różnorodność i liczbę imprez towarzyszących, także akademii. Tym samym zakończyła się epoka programowej i intencjonalnej obecności rytu marksistowsko-leninowskiego w świętowaniu 4 grudnia.

BEATA PIECHA-VAN SCHAGEN
JAN CZYPIONKA, ARC



Przemarsz orkiestry górniczej w Piekarach Śląskich. FOT. Jan Czipionka





Droga Braci górnicza!

Z okazji górniczego święta Barbórki wszystkim Wam - Górnikom i Pracownikom Polskiej Grupy Górniczej S.A. oraz Waszym rodzinom pragniemy złożyć życzenia wszelkiej pomyślności oraz wyrazy najwyższego szacunku i uznania. Dziękujemy z całego serca za ciężką, rzetelną i niebezpieczną pracę.

Niech Święta Barbara otacza Was swoją opieką i chroni przed niebezpieczeństwami i przeciwnościami losu.

Szczęść Boże!

Dyrekcja i Pracownicy
Głównego Instytutu Górnictwa

**GIG**

Instytut XXI wieku Czy wiecie, że Główny Instytut Górnictwa...

... formalnie utworzony został w kwietniu 1945 roku, jako zaplecze naukowe przemysłu wydobywczego, pod nazwą Instytut Naukowo-Badawczy Przemysłu Węglowego, lecz jego prawdziwa historia rozpoczęła się 20 lat wcześniej i związana jest z wydzierżawieniem przez Górnoląski Związek Kopalń i Hut od księcia pszczyńskiego mikołowskiej kopalni „Barbara”, która otrzymała nazwę Kopalnia Doświadczalna Barbara – Centrala Ratownictwa Górniczego i Obserwatorium Magnetyczne w Mikołowie. Po wojnie KD Barbara została włączona w struktury Instytutu, który od roku 1950 działał już jako Główny Instytut Górnictwa. Początkowo jego siedziba mieściła się przy ul. Stawowej 19, ale już w 1948 r. przeniesiono ją na rozległe tereny przy ul. Katowickiej 64 (obecnie Plac Gwarków 1), gdzie w latach 1954–1971 rozbudowywano infrastrukturę Instytutu o kolejne hale, pracownie i laboratoria, a w końcu również okazały biurowiec.

GIG podczas wielu lat działalności kształtował postęp naukowy w zdefiniowanych swoją nazwą dyscyplinach, a więc górnictwie i geologii inżynierskiej – co w tej sferze plasuje go bez wątpienia na czołowej pozycji w kraju. Wyniki prac naukowo-badawczych wykonanych w Instytucie tworzyły podstawy nowoczesnego i bezpiecznego górnictwa w Polsce, a wiele z nich znalazło zastosowanie w górnictwie światowym. Blisko 500 pracowników, w tym ponad 250 naukowców i badaczy, 19 zakładów naukowo-badawczych, 28 nowoczesnych laboratoriów badawczych, w tym 18 laboratoriów akredytowanych w Polskim Centrum Akredytacji (2 z nich to laboratoria wzorcowe), Centrum Czystych Technologii Węglowych, Śląskie Centrum Radiometrii Środowiskowej oraz jedyna w Europie kopalnia doświadczalna „Barbara”. Tak, w największym skrócie, prezentuje się obecnie potencjał Instytutu, pozwalający podejmować najambitniejsze projekty, dający gwarancję ich rzetelnej realizacji oraz skutecznej komercjalizacji. Zespoły badawcze wykonują w ciągu roku blisko 4000 prac badawczo-usługowych. Priorytetem w działalności Instytutu jest dywersyfikacja usług i klientów, a podstawowym atrybutem innowacyjność opracowywanych tu rozwiązań. I chociaż podstawowymi dyscyplinami są wciąż górnictwo oraz geoinżynieria, to na bazie ponad 90-letniego doświadczenia intensywnie rozwijane są nowe obszary, szczególnie te związane z inżynierią środowiska oraz bezpieczeństwem pracy w przemyśle.

Uniwersalna misja, w zgodzie z którą GIG prowadzi dziś swoją działalność, opiera się na idei znaczącego udziału nauki w kształtowaniu najkorzystniejszych relacji pomiędzy człowiekiem, przemysłem i środowiskiem. GIG, z pełną świadomością wpływu technologii na środowisko inicjuje i prowadzi liczne proekologiczne projekty naukowe. Badania obejmują praktycznie wszystkie czynniki mające wpływ na jego jakość: od oceny stanu powietrza, gleby, wód, analizy ścieków i osadów, poprzez monitoring zdegradowanych terenów poprzemysłowych, aż po badania produktów rolnych i spożywczych. Do

walki z niską emisją powołano Eko Patrol GIG – mobilne laboratorium (elektryczny samochód + dron), pobierające i błyskawicznie analizujące próbki dymu w terenie. Informacje przekazywane do bazy danych w trybie „on line” pozwalają na precyzyjne wskazywanie źródeł i wielkości zanieczyszczeń oraz tworzenie map niskiej emisji. W temacie tym GIG ściśle współpracuje z jednostkami samorządu terytorialnego. Gama usług im dedykowanych obejmuje jednak nie tylko problematykę związaną z górnictwem i ochroną powietrza, ale również np. ekspertyzy społeczno-gospodarcze.

Wachlarz dziedzin w których Instytut jest aktywny, bądź posiada potencjał do podjęcia aktywności jest bardzo szeroki. Centrum Czystych Technologii Węglowych GIG aktywnie działa w sferze innowacyjnych technologii wykorzystania paliw stałych. Zajmuje się też specjalistycznym doradztwem i szkoleniami w tym zakresie. Instytut od lat wspiera sektor wodociągów i kanalizacji, opracowując np. procedury badawcze w analizie wód naturalnych i odciekowych o wysokiej zawartości substancji rozpuszczonych. Szereg innowacyjnych rozwiązań związanych z badaniem różnych substancji, materiałów i maszyn, elektrostatyką, drganiami czy techniką laserową można z powodzeniem implementować w wielu branżach, np. przemyśle okrętowym, lotniczym czy nawet spożywczym. Rozwijana jest współpraca z branżą medyczną w tak ważnych dziedzinach jak dozymetria radiacyjna, badania promieniotwórczości w różnych materiałach czy zastosowanie techniki termowizyjnej i podczerwienu w diagnostyce medycznej.

GIG wciąż rozwija i doskonali swoją działalność w obszarze bezpieczeństwa pracy. Poligon Kopalni Doświadczalnej „Barbara” jest jedynym w Europie, w którym można przeprowadzać badania wybuchów gazów i pyłów w naturalnej skali oraz testować maszyny i urządzenia przeznaczone do pracy w atmosferze wybuchowej, w warunkach rzeczywistych.

Instytut prowadzi też szeroką działalność edukacyjną. Nie każdy zapewne wie, że GIG posiada najbogatszą w regionie bibliotekę (360 000 woluminów) w zakresie górnictwa, geologii i inżynierii środowiska. Posiadając pełne uprawnienia akademickie w dyscyplinach: górnictwo i geologia inżynierska oraz inżynieria środowiska, GIG organizuje studia podyplomowe i doktoranckie, a także różnorodne, specjalistyczne kursy i szkolenia. W ofercie Instytutu są usługi certyfikacyjne i normalizacyjne, a nawet wydawnicze. Jednostka Certyfikująca GIG posiada od 1996 roku akredytację zgodną z normą europejską. W 2001 uzyskała akredytację PCA w zakresie certyfikacji systemów zarządzania. Od 2004 roku GIG jest jednostką notyfikowaną Unii Europejskiej w zakresie pięciu dyrektyw uprawniających do certyfikacji wyrobów na europejski znak „CE”. Posiada też międzynarodową akredytację IECEx, a od roku 2007 również akredytację w zakresie certyfikacji osób.

GIG stara się w sposób ciągły diagnozować problemy polskiej gospodarki i dostosowywać tematykę badawczą do jej aktualnych potrzeb. Współpracuje przy tym z wieloma organizacjami przemysłowymi, uczelniami oraz innymi instytutami naukowymi oraz jednostkami badawczymi poprzez wspólne projekty. GIG jest członkiem-założycielem Międzynarodowej Sieci Naukowej ENERO (European Network of Environmental Research Organizations), członkiem Międzynarodowego Biura Mechaniki Górnotworu (IBSM) oraz organizacji OIPEEC (International Organization for the Study of Endurance of Ropes), a Dyrektor Instytutu Prof. Stanisław Prusek jest członkiem Komitetu Organizacyjnego Światowego Kongresu Górniczego (WMC).



Adwent – czas mobilizacji

No i nawet nie wiedzieć kiedy ten czas nam minął. I ani się obejrzelismy, a tu już Adwent. Początek Adwentu to dobra okazja do jakiejś przynajmniej odrobiny wewnętrznej mobilizacji przy tym całym zagonieniu i natłoku różnych prac, zadań i obowiązków. I to dotyczy wszystkich, księży także, bo też i my jesteśmy tak samo zabiegani, i nas też dopada, nawet osacza mnogość nie tylko adwentowo-przedświątecznych prac, zadań i obowiązków.

I tak trochę dla drobnej choć przeciwwagi księży spotykają się na adwentowych i wielkopostnych dniach skupienia, a precyzyjnie mówiąc – na parogodzinnym czasie skupienia. Jednym z punktów, oprócz rzecz jasna modlitwy, adoracji i okazji do spowiedzi, jest czyjeś słowo, nauka, refleksja, nazywana często konferencją. Kilka lat temu poproszono o nią ks. Henryka Bolczyka, kapłana, którego nikomu przedstawiać nie trzeba.

Proszę mi pozwolić, że podzielę się kilkoma myślami i stwierdzeniami, które jakoś mnie zaintrygowały, a które myślę warte są szerszego zasięgu niż tylko kapłański.

Myśl pierwsza, która mnie trochę zaskoczyła, nie wiem, czy dlatego, że już zapomniałem, czy przespałem ten wykład z liturgiki, czy też jest to nowe spojrzenie liturgistów. „Liturgia nie kręci się w kole, nie jest powtarzaniem wydarzeń zbawczych. Wyraża ją figura spirali, a nie zamkniętego koła, w którym co roku robimy to samo. W spirali występuje też koło, ale wznoszące się ku górze...”

Święta racja. Liturgia ma nas podnosić ku górze, tak dla własnego rozwoju, jak i zmierzania ku niebu. A jeśli nie, to będzie wprawdzie pobożnym, ale jednak tylko kręceniem się w miejscu. I prędzej czy później staje się jałowa i nużąca, zawsze za długa, sprawowana z zegarkiem w rękę. Może to właśnie dlatego coraz częściej bywa opakowana paraobrędkami: a to mnożące się

jak grzyby po deszczu firmowe, zakładowe, szkolne, towarzyskie oplatki, wigilie, barbórki, jajeczka; a to bezwysiłkowe święta w kurortach; a to całe lawiny ozdób, świecidełek, promocji, gadżetów, prezentów, nawet z możliwością ich zwrócenia. Zdaje mi się, że ciągle jeszcze jesteśmy na etapie koła i już coraz mniej pobożnie, a coraz bardziej apatycznie i osowiale co roku robi-



(© Jan Czypiónka)

my to samo, co tu i ówdzie da się usłyszeć: „i znów święta”. Chyba już czas przerwać to zamknięte koło i pozwolić liturgii wznosić nas ku górze.

W tym adwentowym słowie padło i takie zdanie: „poganom czas mija, chrześcijanom czas się wypełnia!”. Słowo „paganie” zrazu jakoś zaświerbiło mi w uszach, może dlatego, że rozumiałem je klasycznie definicyjnie jako „pogardliwe określenie używane przez chrześcijan wobec wyznawców religii pozachrześcijańskich”. I ta archaiczność tak rozumianego pogaństwa nie dawała mi spokoju. I pełnym przypadkiem znalazłem kapitalną definicję istoty pogaństwa autorstwa ks. Tomasa Horaka: „wymyślić sobie boga na swoje podobieństwo, życie stanie się łatwiejsze i prostsze”. I może właśnie dlatego, jak mówi kard. Sarahow, „w Europie dominują ludzie świata, a nie przyjaciele Boga”. Po wiem, że sporo już tych bogów w Europie wymyślono: sukces, kariera, popularność, władza, miejsce w sondażach, udawana młodość z tuszowaną starością, etyczno-obyczajowa wolność i tak można by jeszcze wyliczać. Na naszych oczach nie dość, że odrodził się politeizm, to na dodatek ten

europejski neopoliteizm kwitnie i się rozmnaża.

Jakże dramatycznie proroczo brzmi też zacytowana wypowiedź młodego Ratzingera z – uwaga – 1958 roku: „Nazywana chrześcijańską Europa od ponad czterystu lat stała się siedliskiem nowego neopogaństwa rosnącego niepowstrzymanie w sercu Kościoła i grożącego drenażem od wewnątrz. (...)

Tak więc współczesny człowiek, w normalnym przypadku, powinien raczej zakładać niewiarę swojego bliźniego”.

Jako swoiste apogeum takiej logiki i filozofii odebrałem też taką parę lat temu podjętą decyzję: „Najwyższy organ sądownictwa administracyjnego we Francji – Rada Stanu – uznał, że zezwolenie na publikację uśmiechniętych twarzy osób

chorych na zespół Downa jest niewłaściwe, ponieważ takie wyrażanie szczęścia prawdopodobnie narusza spokój sumienia kobiet, które legalnie dokonały innych osobistych wyborów”. Kuriozalność tej argumentacji jest doprawdy porażająca. Idąc tym tropem, można oczekiwać zakazu publikacji wszystkich uśmiechniętych dzieci, bo przecież „prawdopodobnie mogą naruszać spokój kobiet, które legalnie dokonały innych osobistych wyborów” z innych powodów niż podejrzenie o zespół Downa. I dla mnie jest to szczyt tak rozumianego pogaństwa: „wymyślić sobie boga na swoje podobieństwo, życie stanie się łatwiejsze i prostsze”.

Ale żeby nie zajmować się tylko innymi, może z początkiem Adwentu warto zapytać i uczciwie sobie odpowiedzieć na dwa pytania: czy liturgia, szczególnie ta świąteczna, także ta Barbórkowa, jest dla mnie tylko powtarzaniem w kółko tego samego, czy choć odrobinę wznoszeniem się ku górze? No i ile jest we mnie, w księdzu też, pogaństwa, tego „wymyślania sobie boga na swoje podobieństwo, żeby życie stało się łatwiejsze i prostsze”?

Twarze Śląska

o roboczy tytuł wystawy fotografii dziennikarza Magazynu PGG, Jana Czipionki, której wernisaż odbędzie się 17 grudnia 2018 roku w siedzibie katowickiego teatru Korez.

Tym razem obok zdjęć zapomnianych dzielnic śląskich miast, autor skupił się na twarzach. Na wystawie można będzie obejrzeć kilkadziesiąt portretów, przedstawiających mieszkańców Śląska w szerokim kontekście – przede wszystkim przy pracy. Nie brakuje rzecz jasna fotografii górników i pracowników zakładów współpracujących z branżą węglową.

To już kolejna wystawa naszego redakcyjnego kolegi. Na początku roku fotografie można było oglądać w zabytkowej kopalni „Ignacy” w Rybniku, a latem w galerii „Dwie Wieże” w Świętochłowicach. Wystawa w katowickim Korezie będzie dostępna do połowy stycznia 2019. Serdecznie zapraszamy.



REKLAMA



CONSUMER CREDIT

Kredyty zamiast podróżeń, potaniały



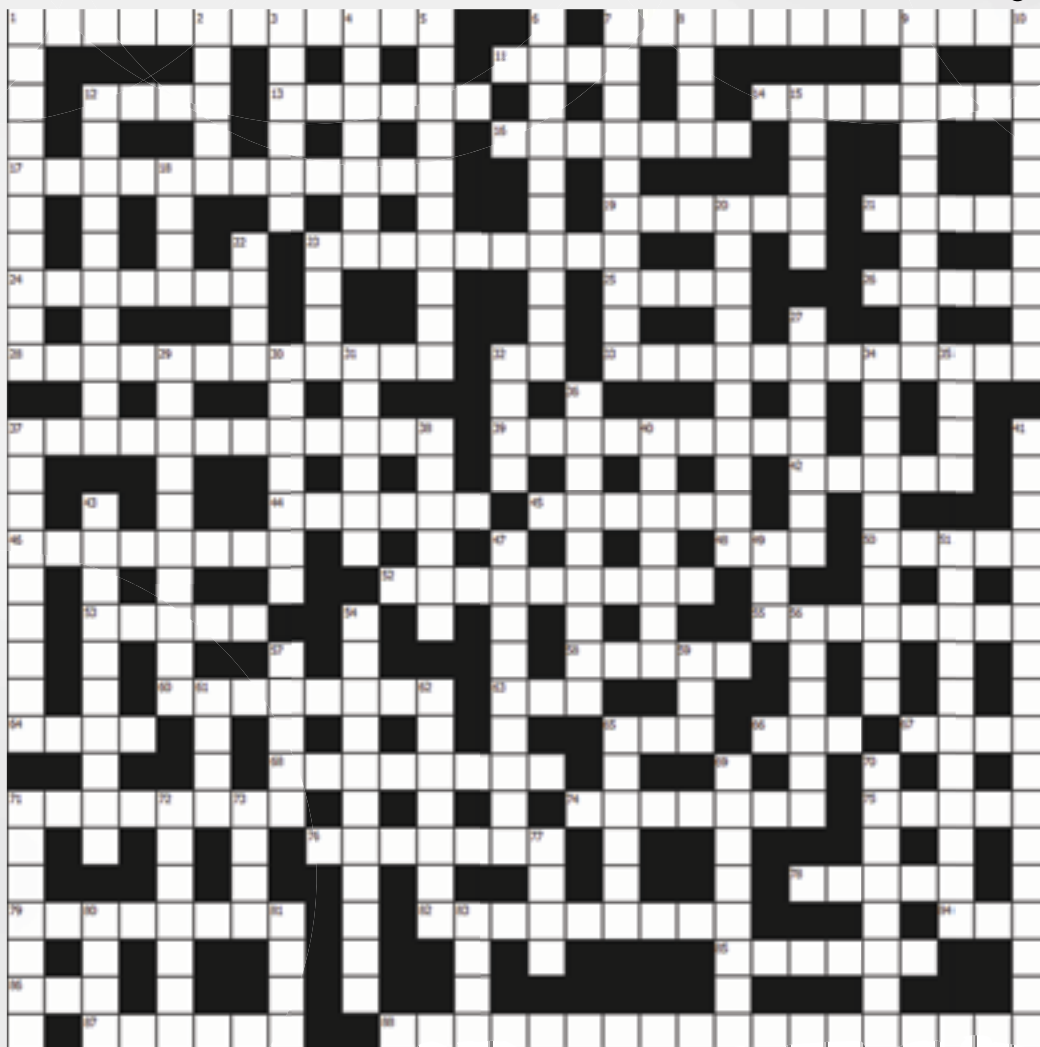
Przed świętami warto zrobić porządek nie tylko w domach, ale także w domowych finansach – mówi Magdalena Królik Ekspert ds. Kredytów.

Kredyty, które udzielaliśmy w 2018 roku były tańsze niż w latach ubiegłych. Nie jest wiadomo, czy ta tendencja się utrzyma w przyszłości. Dlatego nie

warto planów odkładać w nieskończoność. Dlatego dla osób, które planują po Nowym Roku większe wydatki, przygotowaliśmy szereg propozycji. Pierwsza z nich to kredyt gotówkowy na wszelkie cele konsumpcyjne takie jak np. remont mieszkania czy większe zakupy.

Dla Klientów, którzy już płacą raty, dobrym pomysłem będzie połączenie rat poprzez kredyt konsolidacyjny. Jego celem jest zmniejszenie miesięcznych płatności. Dla osób, które będą budować dom czy kupować mieszkanie, mamy najtańsze na rynku kredyty hipoteczne, które z naszą pomocą zostaną skutecznie i szybko sfinansowane. W ofercie przewidujemy oczywiście także propozycje dla osób prowadzących własne Firmy oraz dla osób, które potrzebują pomocy w wyjściu z zadłużenia – oferujemy pomoc w oddłużaniu. Dla wszystkich Pracowników PGG oferujemy uproszczone procedury. Zapraszamy na spotkania.

Kontakt pod numerem telefonu: 796 520 126
Osoba kontaktowa Magdalena Królik



KRZYŻÓWKA #30

PIONOWO

1. odmiana jabłoni
2. brazylijski piłkarz kiedyś grający w Bundeslidze
3. imię żeńskie
4. inna kobieta
5. sztuka ładnego pisania
6. teren
7. uwielbiany
8. rozminowuje
9. nauka o Persji
10. oświetlenie
12. do gaszenia
15. waga
18. kajak
20. dla fotografa
22. mieszka w Brukseli
23. z węgla
27. łamanie kołem
29. podnieta
30. bóg sztuki lekarskiej
31. włoski malarz
32. lata
34. dużo wody
35. ... i Flap
36. procesy życiowe roślin
37. bohaterka Stowackiego
38. góry w Belgii
40. imię poświęcone Zeusowi
41. kobieta w sejmie
43. żona Hektora

47. ssak lub okręt
49. pisarz s-f
51. zakon
54. wyższy przełożony w kościele
56. kierunek
57. pigment
59. jednostka wartości odżywczej pokarmu dla niemowląt
61. bat
62. procent
65. pod koniec baroku
69. sień
70. niedaleko Poznania
71. król Izraela
72. team
73. kokotek
77. stolica Ghany
80. poemat heroiczny
81. kontynent
83. marka auta

POZIOMO

1. posiłek
7. raczej ich nie słysząc
11. wynalazca
12. ma każde miasto
13. jeszcze nie powieść
14. znany wulkan
16. instrument
17. bada hormony
19. dba o środowisko
21. w Niemczech
23. ma dwa kadłuby
24. góralskie głązy
25. krewny pelikana

26. z rodziny czepiakowatych
28. sam się do czegoś przekonujesz
33. zajmuje się tańcem
37. akt uznający osobę zmarłą za błogostawioną
39. siedzi
42. wolne
44. stolica Angoli
45. z cenami
46. wosk zwierzęcy
48. z Elementarza
50. producent czekolady
52. wdychanie
53. filmowy bokser
55. więcej się nie da
58. materiał
60. alfabet
63. dużo czasu
64. praojciec
65. faza snu
66. lata nocą
67. szkot nosi
68. odrodzenie
71. randka
74. sprzedaż za granicę
75. były premier Wielkiej Brytanii
76. zimna część świata
78. pod Warszawą
79. gruszka miłosna
82. bez dachu
84. wyżej niż e
85. bez podpisu
86. patrzy
87. w piekło
88. 90

Uwaga metan ! Część 21

GDY STEŻENIE METANU W POWIETRZU PRZEKROCY 9% NIEZŁOŻNIE WYŁĄCZA SIĘ SIĘC ELEKTRYCZNA ORAZ LINIERUCHAMIA SIĘ MASZYNY I URZĄDZENIA.



PAMIĘTAJ, NIE WYŁĄCZA SIĘ URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH LUB ZASILANYCH SPRĘŻONYM POWIETRZEM, KTÓRE MOGĄ BYĆ EKSPLOATOWANE PRZY DOWOLNYM STEŻENIU METANU W POWIETRZU. W SZCZEGÓLNOŚCI DOTYCZY TO ŁĄCZNOŚCI TELEFONICZNEJ.

ZAWIADAMIA SIĘ NAJBLIŻSZĄ OSOBĄ DOZORU RUCHU.



WYCOPUJE SIĘ OSOBY Z ZAGROŻONYCH WYROBISK Z WYJĄTKIEM PRACOWNIKÓW WYKONUJĄCYCH CZYNNOŚCI ZWIĄZANE Z USUWIANIEM NAGROMADZEŃ METANU NA ZASADACH OKREŚLONYCH PRZEZ KIEROWNIKA RUCHU ZAKŁADU GÓRNICZEGO.



NIE DA CI POPRACOWAĆ W SPOKOJU.

PROSZĘ NATYCHMIAST WYCOPAĆ SIĘ Z WYROBISKA!

ZABEZPIECZA SIĘ WEJŚCIE DO ZAGROŻONEGO WYROBISKA, JEDNYM ZE SPOSOBÓW JEST WYZNACZENIE PRACOWNIKA.



DLUBO JESICZE?

MOŻNA JUŻ WEJŚĆ ?

POWRÓT DO WYROBISK I WZNOWIENIE PRZERWANYCH ROBÓT BĘDZIE MOŻLIWE TYLKO WTEDY, GDY STEŻENIE METANU W POWIETRZU WYNIESIE MNIEJ NIŻ 2,0%.

ZOSTAWIEM TAM TORBĘ Z NARZĘDZIAM!

KONIEC.



Szanowni Górnicy, pracownicy Polskiej Grupy Górniczej, nasi Czytelnicy,

Z okazji Barbórki składamy Wam najserdeczniejsze życzenia oraz wyrazy uznania i szacunku dla Waszej trudnej i odpowiedzialnej pracy, niech Święta Barbara chroni Was i Wasze Rodziny, otaczając każdego dnia swoją opieką, życzymy Wam także satysfakcji z pracy, pomysłności i szczęścia w życiu rodzinnym.

Szczęść Boże.

Redakcja Magazynu PGG